• Przyjęcia rodzinne • Obiady oraz kolacje
• Spotkania klasowe • Jedzenie na wynos
• Konsolacje • Bar • Dania dnia

ABY BYĆ NA BIEŻĄCO ZE WSZYSTKIM POLUB NAS NA FACEBOOKU !

RESTAURACJA RATUSZOWA WOŁÓW
RYNEK 34, 56 - 100 WOŁÓW
TEL: 71 389 25 06
PON - CZW - 11:00 - 20:00
PT - SOB - 11:00 - 22:00 NDZ - 12:00 - 20:00
REKLAMA

www.kuriergmin.pl

KURIER GMIN

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 33 (1737)
Rok XXXV
Środa, 14 sierpnia 2024
ISSN 1426 - 1057
Cena 4,50zł (w tym 5% VAT)

Nowy wiceburmistrz rezygnuje z prezesa MKP Wołów. Przed nim nowe wyzwania w Gminie str. 4

BYŁY SKARBNIK ZOSTAŁ SKAZANY ZA PRZESTĘPSTWA FINANSOWE, KIEDY PRACOWAŁ W STAROSTWIE

str. 3

Apteki będą otwarte w nocy? Tak chcą mieszkańcy str. 2

Nie chcemy się wiązać i mieć dzieci. Będzie nas coraz mniej str. 7

Nietypowa sesja foto w Lubiążu str. 14

WICEMISTRZYNI ŚWIATA W CHEERLEADINGU PROWADZI ZAJĘCIA W BRZEGU DOLNYM STR. 9

Fot.własne

Burmistrz Brzegu Dolnego zaprasza mieszkańców na wycieczkę do oczyszczalni str. 5

Karuzela transferowa w MKP Wołów i KS Rokita str. 16

Do konkursu to Ona będzie rządzić kulturą w gminie str. 6

SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36
REKLAMA

eprasa.pl a459b

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Apteki będą otwarte w nocy? Tak chcą mieszkańcy

Radny powiatu Bohdan Stawiski podjął w mediach społecznościowych kolejny drażliwy temat. Chodzi o apteki, które obecnie nie pełnią całodobowych dyżurów na terenie naszego powiatu. Mieszkańcy w poszukiwaniu pilnej pomocy medycznej muszą jechać np. do Wrocławia albo Lubina.

Przypomnijmy, że z początkiem tego roku nastąpiła całkowita zmiana pełnienia dyżurów nocnych oraz świątecznych w aptekach. Dokładnie od 1 stycznia 2024 r. w całym kraju weszły w życie nowe zasady dla funkcjonowania aptek. Za niekorzystną dla mieszkańców naszego powiatu sytuację odpowiada nowelizacja ustawy refundacyjnej, która wprowadziła kluczowe zmiany w przepisach ustawy o prawie farmaceutycznym. Chodzi o obowiązkowe dyżury aptek finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Od stycznia nie ma już dyżurów bezpłatnych i przymusowych, które wyznaczał wcześniej powiat. Teraz są one płatne i dobrowolne.

Radny i członek zarządu, Bohdan Stawiski, na portalu Facebook zapytał mieszkańców: „Czy chcecie, aby w powiecie wołowskim działały apteki w porze nocnej? Ich uruchomienie będzie wymagało wsparcia finansowego ze strony Powiatu, gminy Wołów, gminy Brzeg Dolny i gminy Wińsko". Reakcje pod tym postem radnego powiatowego były jednoznaczne i praktycznie jednogłośnie otrzymał on odpowiedź: TAK. I nie ma co się dziwić, bo najdłużej pracująca apteka otwarta jest obecnie do godziny 21.00 i jest to „Dolnobrzeska" przy ul. Kętrzyńskiego 1. Dodatkowo jest to jedna z dwóch otwartych aptek w niedzielę, druga mieści się przy ul. Ludowej w Wołowie („Centrum Zdrowia").

Bohdan Stawiski, radny i członek zarządu informuje, a inni zapewniają, że apteki będą pracowały w nocnej porze. - Taki był nasz program wyborczy - komentuje Rafał Borzyński, członek zarządu.

Informacja dotycząca godzin otwarcia aptek na terenie Powiatu Wołowskiego:

WOŁÓW:
Godziny otwarcia aptek
1. „Wołowska", Wołów, ul. Poznańska 22
Poniedziałek – Piątek: 8:00 – 19:00
Sobota: 8:00 – 15:00
2. „Dr Max", Wołów, ul. Piłsudskiego 34
Poniedziałek – Piątek: 8:00 – 18:00
3. „ Dr.Max" Wołów, ul.Piłsudsiego 32b
Poniedziałek – Piątek: 8:00 – 20:00
Sobota: 9:00 – 13:00
4. „ Dbam o Zdrowie Gemini" Wołów,ul. Trzebnicka 20/2
Poniedziałek- Piątek:8.00 – 18.00
Sobota: 8.090 – 14.00
5. „Centrum Zdrowia, Wołów, ul. Ludowa 3
Codziennie oraz w święta i dni wolne od pracy:
8:00 – 20:00
6. „Apteka Manamedica", Wołów, ul. Inwalidów Wojennych 13
Poniedziałek – Piątek: 8:00 – 19:00
Sobota: 9:00 – 14:00

BRZEG DOLNY:
7. Apteka w Przychodni, Brzeg Dolny, Al.Jerozolimskie 28
Poniedziałek – Piątek: 7.30 -19.00
Sobota: 8.009 – 14.00
8. „Tęczowa 2", Brzeg Dolny, Al. Jerozolimskie 33
Poniedziałek – Piątek: 8:30 – 19:30
Sobota: 8:30 – 15:30
9. „Apteka Stella", Brzeg Dolny, ul. Słowackiego 4
Poniedziałek – Piątek: 8:00 – 20:00
Sobota: 8:00 – 15:00
10. „Lawendowa", Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 9
Poniedziałek – Piątek: 8:00 – 19:00
Sobota: 9:00 – 14:00
11. „Dolnobrzeska", Brzeg Dolny, ul. Kętrzyńskiego 1
Poniedziałek – Piątek: 8:00 – 21:00
Sobota: 9:00 – 19:00
Niedziela: 10:00 – 17:00

KRZELÓW
Punkt Apteczny „Pod Eskulapem" Krzelów 49
Poniedziałek – Piątek: 7:30 – 16:00
Sobota - nieczynne

WIŃSKO
„Pod Eskulapem" Wińsko, pl. Wolności 2a
Poniedziałek – Piątek: 8:00 – 18:00
Sobota: 8:00 – 13:00

Fot.redakcja kurier gmin

Kiedy apteki zamknęły działalność nocną, właścicieli odsyłali mieszkańców do władz powiatu.

- Zobowiązaliśmy się do wprowadzenia wydłużonych godzin pracy aptek i zostanie to zrealizowane - komentował Rafał Borzyński, radny i członek zarządu Rady Powiatu Wołowskiego. - Potwierdzam. To nasze zobowiązanie. Apteka powinna być czynna w porze nocnej. Gmina Wołów dofinansuje takie zadanie. Jan Janas, starosta wołowski pracuje nad wdrożeniem tego projektu. Dajmy mu chwilkę i pewnie niedługo ogłosi rozwiązanie - dodał burmistrz Dariusz Chmura.

-W sprawie nocnych dyżurów aptek wszyscy samorządowcy z naszego powiatu muszą mówić jednym głosem. Tego oczekują mieszkańcy, którzy chcą opieki zdrowotnej na dobrym poziomie. Nie może być tak, że wieczorem po leki musimy jeździć do Wrocławia czy Lubina. Liczę, że radni opozycji również przyłączą się do naszego projektu i wesprą mieszkańców powiatu w tej ważnej kwestii - podsumował radny Bohdan Stawiski.

A co na to włodarze Brzegu Dolnego i Wińska? Mieszkańcy liczą, że i oni przyłączą się do tego planu. **ziela**

Były radny i kandydat na burmistrza Wołowa Łukasz Ciołek stracił posadę prezesa

To nie jest dobry rok dla Łukasza Ciołka. W ubiegłym tygodniu pożegnał się z posadą w spółce skarbu państwa Interferie.

Dziękujemy prezesie - tak pożegnali go pracownicy jednego z hoteli zarządzanego przez Interferie. Łukasz Ciołek, pożegnał się, dzień wcześniej 9 lipca, z pracownikami również im dziękując za 8 lat pracy.

Przypomnijmy, otrzymał on posadę po objęciu rządów w kraju przez PiS. Jest on jednym z działaczy tej partii i był jednym z tych, którzy otrzymali funkcje w spółkach skarbu państwa, po objęciu rządów przez tę partię. Teraz przyszedł czas na zmiany.

9 lipca na swoim profilu facebook pożegnał się z posadą i z pracownikami.

To nie jest dobry rok dla Łukasza Ciołka. W kwietniu przegrał wybory na burmistrza Wołowa, nie dostał też mandatu radnego.

Interferie to spółka skarbu państwa. Obecnie są największą spółką branży turystycznej na Dolnym Śląsku oraz jedną z największych w kraju. Świadczą usługi hotelowe nad Bałtykiem oraz w Karkonoszach.

mr

eprasa.pl a459b47f35

Były skarbnik został skazany za przestępstwa finansowe, kiedy pracował w starostwie

Janusz Dziarski, były wołowski starosta, zatrudnił skarbnika, którego prokuratura oskarżyła o przestępstwa finansowe, a Sąd skazał na więzienie. Czy były starosta wiedział kogo zatrudnia i komu powierza nasze finanse?

Sprawa ma swój początek w 2017 roku. Wówczas Polską wstrząsnęła afera o odwołaniu przez premier Beatę Szydło, wójta Rewala. Rząd musiał ratować gminę przed długami, które narobił ówczesny wójt i jego trzech skarbników. Prokuratura wójtowi oraz skarbnikom w 2019 roku postawiła zarzuty. Chodziło między innymi o sporządzanie nierzetelnej dokumentacji finansowej, podpisywanie się pod umowami kredytowymi zaciąganymi w parabankach. Rewal został zadłużony na ponad 130 mln zł. Jednym z podejrzanych, a dalej oskarżonych i skazanych był skarbnik Rewala Artur M. Ten trafił w 2022 roku, kiedy już toczyła się jego sprawa w sądzie karnym w Szczecinie, do Wołowa. Wygrał konkurs na skarbnika, po czym radni przyjęli jego kandydaturę. Czy zatrudniający go starosta Janusz Dziarski wiedział o jego przeszłości? Czy sprawdził człowieka, któremu powierzył finanse publiczne? W świetle prawa Artur M. był niewinny. Miał zarzuty, a jego sprawa toczyła się w Sądzie. W styczniu 2024 roku zapadł wyrok w pierwszej instancji. Artur M. zapowiada odwołanie się od niego. Nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów. Ze starostwa powiatowego w Wołowie odszedł wraz z końcem poprzedniej kadencji. Znalazł nową pracę w Lądku-Zdroju.

Lądek-Zdrój jak cała Polska żyje sprawą skarbnika

I pewnie nie byłoby tematu, gdyby nie czujność samorządowców w Lądku-Zdroju. To tamtejszy były burmistrz ujawnił na sesji gminy, że obecna władza zatrudniła na stanowisku skarbnika, człowieka skazanego za przestępstwa finansowe w gminie Rewal.

- Wyroki są bardzo surowe, od 8 miesięcy do 1,5 roku więzienia, w tym dla byłego wójta Rewala i jego 3 skarbników. Chodzi o zaciąganie pożyczek w parabankach i przywłaszczenie pieniędzy przez wójta, a w konsekwencji zadłużenie gminy Rewal - podaje PAP.

- To moja prywatna sprawa - mówił do radnych Lądka-Zdroju na sesji skarbnik Artur M. I jak przyznał, wierzy w drugą instancję, gdzie liczy na uniewinnienie.

Radni Lądka-Zdroju chcieli jego odwołania, ale i tu burmistrz stanął w jego obronie, mówiąc, że w świetle prawa jest on niewinny, bo wyrok jest nieprawomocny.

Starosta wołowski milczał

W starostwie w Wołowie nikt nie chwalił się przeszłością skarbnika. Sprawę ujawnił, w ubiegłym tygodniu, w mediach społecznościowych, radny Bohdan Stawiski pytając, czy były starosta Janusz Dziarski, wiedział kogo zatrudnia? Wcześniej w wywiadach zarzucał mu otaczanie się niekompetentnymi ludźmi.

Czy wiedział? Były starosta jak zawsze milczy. Dowodem tego, kim się otaczał był brak działań. Przez ponad 5 lat starostwo wydawało jeden komunikat, że nie ma pieniędzy. Oszczędzali na wszystkim, na pracownikach, sprzęcie, a inwestycji właściwie nie było. Można się tylko domyślać, że skarbnik z tak poważnymi zarzutami miał inne problemy na głowie, które musiał rozwiązywać. Rozwój powiatu wołowskiego został zatrzymany i chyba już wiadomo dlaczego? Skarbnik miał ciepłą posadę ze stałą pensją, a starosta święty spokój. Teraz pozostał tylko wstyd i niesmak.

Komentarz od Redakcji

Artur M. był niewinny, miał „tylko" zarzuty, odezwali się w komentarzach na Facebooku ci, którzy powinni bronić, ale etyki działania w samorządzie, a nie przestępców. Miał prawo pracować, bo nie ma prawomocnego wyroku - komentowali. Oczywiście, że ma, ale czy oni poszliby do księgowego, mając swoją firmę, który ma postawione zarzuty? Czy chcieliby pożyczyć i dać dostęp do swoich finansów osobie, która została skazana w pierwszej instancji za przestępstwa finansowe? Każdy powie: nie. Jeśli sprawa dotyczy urzędników tzw. przestępców w białych kołnierzykach, jakoś tak łatwiej przychodzi innym urzędnikom dalej im ufać, nie wierzyć sądom, prokuraturze. Koledzy z urzędu przymykają oko, bo przecież skazani nie zarządzają ich pieniędzmi, tylko publicznymi? Czy powiatowi wołowskiemu zaszkodziło zatrudnienie Artura M.? Można powiedzieć nie. Nie zaciągnął już żadnego kredytu na budowę czy rozwój powiatu. Nawet nie ma się do czego doczepić. Były starosta dalej może spać spokojnie. Za nic nie robienie, nic mu nie grozi.

mr

REKLAMA

REKLAMA

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Nowy wiceburmistrz rezygnuje z prezesa MKP Wołów. Przed nim nowe wyzwania w Gminie

Rozmowa z Robertem Sadowskim, wiceburmistrzem Wołowa

- Czy był Pan zaskoczony propozycją objęcia funkcji wiceburmistrza?

- Ponad pięć lat pracy w Wołowskim Ośrodku Kultury pozwoliło mi na bliższe poznanie bieżącego stanu gminy Wołów, jej perspektyw i możliwości rozwoju. Obejmując stanowisko dyrektora WOK-u nie planowałem kariery samorządowej, ale z każdym rokiem moje zainteresowanie funkcjonowaniem gminy rosło i dlatego przyjąłem propozycję złożoną przez Burmistrza Dariusza Chmurę. Kilka lat temu zdobyłem tytuł MBA w Administracji Publicznej. Mam swoje spojrzenie na kierunek, w którym powinna zmierzać nasza gmina i będę chciał tym zainteresować Radnych Gminy Wołów.

- Jakie były Pana pierwsze decyzje jako zastępcy burmistrza?

- Decyzje pierwszych dni miały stricte administracyjny charakter, ale w drugim tygodniu pełnienia funkcji uczestniczyłem w wielu spotkaniach, których tematami była przyszłość gminy w obszarze gospodarki odpadami, szkół podstawowych czy stref gospodarczych. W międzyczasie przekazywałem obowiązki dyrektora Wołowskiego Ośrodka Kultury, by zmiana warty nastąpiła płynnie i mieszkańcy nie odczuli procesu zmian osobowych.

- Czym będzie się Pan zajmował w urzędzie? I jakie konkretnie zadania postawił przed Panem Burmistrz Dariusz Chmura?

- Aktualnie w swoim zakresie obowiązków mam obszar edukacji, ochrony środowiska, gospodarki mieszkaniowej, inwestycji i spraw społecznych. Nie ukrywam, że obszar kultury i sportu jest bardzo bliski mojemu sercu, a stowarzyszenia i podmioty działające na terenie gminy Wołów mogą wciąż liczyć na moje wsparcie.

- W jakim stanie zostawia Pan WOK? Co czeka nowego dyrektora?

- Bieżący kalendarz wydarzeń na najbliższe miesiące został zaplanowany. Najważniejsze kwestie dotyczące organizacji Dożynek Gminnych w Mojęcicach, czy tegorocznej edycji Cantus Organi są przygotowane. Ponadto stworzyłem pewną koncepcję na Dni Wołowa 2025. Chciałbym, by Natalia Kasperek na spokojnie się z nią zapoznała i jeśli uzna ją za właściwą, będziemy mogli świętować 740-lecie uzyskania praw miejskich w nowej lokalizacji. Najważniejszym jednak zadaniem, któremu poświęciłem sporo czasu w ostatnich miesiącach jest wniosek pn. „Wzmocnienie efektywności energetycznej budynków w Wołowie i Lubiążu". Celem jest pozyskanie środków z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) na poprawienie parametrów energochłonności i zmniejszenia zapotrzebowania obiektów na ciepło. Uzyskanie dofinansowania pozwoli na podniesienie standardów budynków i zwiększenie komfortu korzystania z naszej kulturalnej infrastruktury zmniejszając koszty ich funkcjonowania. Jesteśmy już po audytach i obecnie prowadzimy negocjacje z konserwatorem zabytków w sprawie docieplenia budynków. Zamierzam uważnie śledzić etapowanie tego projektu i liczę na jego realizację.

- A co z pełnioną przez Pana funkcją Prezesa Miejskiego Klubu Piłkarskiego?

- Podjąłem bardzo trudną dla mnie decyzję o rezygnacji z pełnienia funkcji Prezesa klubu piłkarskiego, aby uniknąć zarzuty faworyzowania MKP Wołów. Z wielkim optymizmem patrzę jednak w przyszłość, a najbliższy sezon dla klubu rysuje się w bardzo kolorowych barwach. Po raz pierwszy w trakcie mojej pracy społecznej na rzecz MKP wszystkie pięć zespołów zagra w rozrywkach ligowych, a zespół juniorów starszych trenera Krzysztofa Tabaka zagra w lidze wojewódzkiej. Ostatni raz taka sytuacja miała miejsce niemal 20 lat temu. Zespół seniorów prowadzony w tym sezonie przez Pawła Troninę jest jednym z najmłodszych wiekowo grających we wrocławskiej klasie okręgowej, której poziom znacznie się podniósł po likwidacji dwóch grup IV ligi. Na przestrzeni najbliższych lat liczę na zasilenie kadry zespołu seniorów, co pozwoli na stworzenie zespołu rezerw. W moim odczuciu hitem letniego okienka jest transfer czasowy Oskara Bednarza do kadry zespołu juniorów starszych KGHM Zagłębie Lubin, który gra na poziomie Centralnej Ligi Juniorów. W perspektywie mamy oczywiście zespół rezerw grający lubińskiego klubu w 2 lidze i pierwszy zespół grający w PKO Ekstraklasie, ale o tym aż boję się mówić. Oskar zasłużył swoim zaangażowaniem na boisku na tą szansę i obronił się podczas testów w Lubinie. Bardzo mocno trzymam za wszystkich kciuki i życzę powodzenia w dalszych rozgrywkach. W pewnych obszarach nadal będę pomagał klubowi pracując społecznie, bo w procesie treningowym są dwaj moi synowie i zależy mi na utrzymaniu tempa rozwoju klubu.

Dziękuję za rozmowę i życzymy powodzenia.

Marta Ringart-Orłowska

Urzędniczka z powiatu została sekretarzem gminy Malczyce

Magdalena Górak-Kaleta, opuszcza powiat wołowski, aby rozwijać swoją karierę w nowym środowisku. W środę, 7 sierpnia ogłoszono, że objęła stanowisko sekretarz gminy Malczyce.

Pani Magdalena od początku swojej pracy zawodowej związana była z Urzędem Miasta i Gminy w Wołowie, w Wydziale Spraw Obywatelskich. Od 2008 roku pełniła funkcje w Starostwie Powiatowym w Wołowie, najpierw przez dekadę kierując Biurem Promocji i Współpracy, a ostatnio zarządzając Wydziałem Inwestycji i Rozwoju.

Tak ją przedstawiono w gminie Malczyce: „Jej 20-letnie doświadczenie obejmuje pozyskiwanie środków zewnętrznych, realizację strategicznych inwestycji, współpracę z organizacjami pozarządowymi oraz inicjatywy wspierające rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Z wykształcenia magister pedagogiki specjalnej, Pani Magdalena wzbogaciła swoje kwalifikacje o studia podyplomowe z zakresu Organizacji Pomocy Społecznej, Project Management oraz program MBA.

Fot.Gmina Malczyce

Na zdjęciu nowa sekretarz gminy Malczyce Magdalena Górak-Kaleta i wójt Piotr Frankowski.

Teraz będzie wspierać rozwój nowej gminy i powiatu, z którymi rozpoczyna współpracę."

Dlaczego odeszła z powiatu wołowskiego? Pod rządami byłego już starosty Janusza Dziarskiego, trudno było mówić o rozwoju, a inwestycji było tu jak na lekarstwo. Do historii przejdzie projekt Polskiego Ładu na drogi, który straciliśmy źle go przygotowując. Nowy starosta Jan Janas, zapowiada zmiany w organizacji pracy starostwa i stawia na ludzi którzy powiat wołowski wyciągną z marazmu.

ziela

eprasa.pl a459b47f35

Fot.Brzeg Dolny.pl

Fot.Brzeg Dolny.pl

Burmistrz Brzegu Dolnego zaprasza mieszkańców na wycieczkę do oczyszczalni

Kontrowersyjna budowa oczyszczalni ścieków powstanie w Brzegu Dolnym. Po spotkaniu burmistrza z mieszkańcami Ci mają wiedzę jak będzie ona wyglądać. Pojadą jeszcze pod Poznań, aby zobaczyć podobną inwestycję.

Fot.Brzeg Dolny.pl

Burmistrz Ireneusz Fura zaprasza mieszkańców gminy do wspólnego zwiedzenia podobnego, już istniejącego obiektu. - Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w wyjeździe, powinni to zgłosić telefonicznie do 10 września, dzwoniąc do sekretariatu Urzędu Miejskiego na nr tel. 71 319 51 17 - informuje urząd.

Przypomnijmy, że budowa oczyszczalni ścieków w Brzegu Dolnym wywołała burzę tuż przed wyborami samorządowymi, w kwietniu tego roku. Mieszkańcy nagle dowiedzieli się, że niedaleko ich domów, przy ul. Zakładowej powstanie nowa inwestycja. Nikt z nimi nie rozmawiał, nie tłumaczył, nie pytał. Kiedy chcieli się czegoś dowiedzieć od ówczesnego burmistrza, to dowiedzieli się, że mogli czytać prasę, Kurier Gmin, 10 lat temu. Tam gmina wykupiła ogłoszenie o planowanej inwestycji. Wówczas też był czas, aby zgłaszać swój sprzeciw. Mieszkańcy zaczęli protestować przeciwko budowie z obawy na uciążliwości jakie mogą za sobą nieść tego typu inwestycje. Po 21 kwietnia w Brzegu Dolnym zmieniła się władza. Okazało się, że plan budowy jest tak daleko zaawansowany, że nie można już zmienić lokalizacji, ale można ulepszyć projekt i pokazać go mieszkańcom, aby ich uspokoić.

W lipcu burmistrz Ireneusz Fura zorganizował spotkanie z mieszkańcami oraz z firmą Eco Konsulting z Zielonej Góry, która wygrała przetarg na projekt budowy oczyszczalni. Przyszli też radni (Rafał Jastrzębski, Anna Michalska, Krzysztof Kasiańczuk, Maria Czykiel i Martyna Owczarz - przewodnicząca komisji Ochrony Środowiska), ale ci nie zadali ani jednego pytania, chociaż niektórzy z nich zasiadali w poprzednich kadencjach i byli przy uchwalaniu zmian w Planie Zagospodarowania Przestrzennego.

To, co mogło się stać najlepszego, to, że jeszcze przed rozpoczęciem budowy można było ingerować w projekt. Dzięki temu nowy burmistrz Ireneusz Fura zadbał, aby oczyszczalnia była jak najbardziej zabezpieczona przed uciążliwym działaniem dla mieszkańców.

Firma Eco Konsulting, która przedstawiła podczas spotkania z mieszkańcami, koncepcję projektu, to doświadczona marka, która na swoim koncie ma wiele zrealizowanych projektów w różnych miastach Polski.

Pokazali mieszkańcom zrealizowane projekty oraz rozwiązania techniczno - lokalizacyjne, a także te, które mają zmniejszyć uciążliwości dla mieszkańców. - Po naciskach gminy, dołożyliśmy dodatkowe zabezpieczenia - mówili przedstawiciele firmy.

Oczyszczalnia powstanie na działkach przy ul. Zakładowej i Podwale. Jej budowa będzie podzielona na dwa etapy. Do obsługi 16 i 24 tys. mieszkańców, kiedy np. gmina powiększy się. Zaprojektowano 15 obiektów, w tym 6 budynków gospodarczych, pozostałe będą służyły do oczyszczania ścieków. Zostały zaprojektowane dwa wjazdy z ul. Zakładowej, jeden do oczyszczalni ścieków główny, drugi dla mieszkańców - droga asfaltowa, utwardzona, aby mieli własny dojazd do domów. Najważniejsze, co dołożono do projektu, to budowa ekranów dźwiękoszczelnych oraz posadzenie muru zieleni, który oddzieli oczyszczalnię od domów. Budynki, gdzie będzie odbywało się oczyszczanie będą zamknięte, aby zminimalizować zapachy.

ki

Ruszają kolejne remonty dróg w powiecie wołowskim

W Starostwie Powiatowym w Wołowie została podpisana umowa na remonty dróg powiatowych na terenie trzech gmin o łącznej długości 5,735 km. Na ten cel przeznaczono blisko 3 mln zł.

Zadanie zostało podzielone na 5 odcinków:
- DP 1277D m. Grzeszyn, dł. 0.99 km (gm. Wińsko),
- DP 1099D Wińsko – Rogów Wołowski, dł. 1,120 km (gm. Wińsko),
- DP 1276D odc. DK 36 – Słup, dł. 0,99 km (gm. Wińsko),
- DP 1291D, dł. 1,65km odc. Naborów – skrzyżowanie z drogą Gminną na Biskupice, dł. 0,99 km (gm. Wołów/Brzeg Dolny),
- m. Stobno, dł. 0,99 km (gm. Wołów),
- (dawna DW 341) w m. Pysząca, dł. 0,655 km (gm. Brzeg Dolny)

Prace będzie realizowało Przedsiębiorstwo Budowy i Utrzymania Dróg i Mostów Sp. z.o.o. **kk**

Fot.Starostwo Powiatowe w Wołowie

epraba.pra 455b4715

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Do konkursu to Ona będzie rządzić kulturą w gminie

Natalia Kasperek od niedawna pełni obowiązki dyrektora Wołowskiego Ośrodka Kultury (WOK). Decyzję o powierzeniu jej tego stanowiska podjął burmistrz Dariusz Chmura, który dotychczasowego dyrektora WOK Roberta Sadowskiego wybrał na wiceburmistrza. Jakie plany ma nowa dyrektor?

Natalia Kasperek będzie pełnić funkcję dyrektora WOK do czasu zorganizowania i rozstrzygnięcia konkursu na to stanowisko. Konkurs został już zapowiedziany przez burmistrza. W tej chwili jednak wszystkie obowiązki związane z tą funkcją należą do nowej dyrektor. Zapytaliśmy co planuje i jak zamierza rządzić w tej placówce.

- Jakie ma Pani pierwsze wrażenia po objęciu funkcji dyrektora Wołowskiego Ośrodka Kultury?

- Moje pierwsze wrażenia są bardzo pozytywne. Wołowski Ośrodek Kultury to miejsce pełne potencjału, z zespołem ludzi zaangażowanych, doświadczonych i nie zwalniających tempa. Czuć tu autentyczną chęć tworzenia wydarzeń kulturalnych dla naszej społeczności. To dla mnie zaszczyt, że mogę objąć kierownictwo takiego miejsca.

- Co Pani planuje na najbliższe miesiące pracy w Wołowskim Ośrodku Kultury? Jakie będą Pani priorytety i czy szykują się jakieś zmiany?

- W najbliższych miesiącach chcę skupić się na kilku obszarach. Przede wszystkim zależy mi na tym, aby wzmocnić współpracę z lokalną społecznością i organizacjami pozarządowymi. Będę mocno wspierać inicjatywy oddolne. Moje priorytety to otwartość, różnorodność i dostępność- chcę aby każdy mieszkaniec mógł znaleźć coś dla siebie w ofercie ośrodka. Jeśli chodzi o zmiany, to planuję wprowadzenie nowoczesnych narzędzi komunikacji i promocji, aby nasza działalność była bardziej widoczna i dostępna dla wszystkich.

- Jakie są Pani plany na przyszłość, jeśli chodzi o dalszą współpracę z Wołowskim Ośrodkiem Kultury, w kontekście zapowiedzianego konkursu na stanowisko dyrektora? Możemy spodziewać się Pani kandydatury?

- Za wcześnie, aby o tym myśleć. Aktualnie, będę koncentrować się na najlepszym wykorzystaniu czasu przed konkursem. Chcę realizować swoje pomysły i plany dla Wołowskiego Ośrodka Kultury. Jeśli moje działania spotkają się z pozytywnym odbiorem i jeśli uznam że mogę jeszcze więcej wnieść na tym stanowisku, to nie wykluczam udziału w konkursie. Na ten moment jestem skoncentrowana na bieżących wyzwaniach, a proszę mi wierzyć jest ich coraz więcej. Przed nami kilka bardzo ważnych imprez, jesienią ruszają sekcje. To teraz dla mnie najważniejsze.

- W jaki sposób zamierza Pani wykorzystać swoje doświadczenie z zakresu dziennikarstwa i komunikacji społecznej w nowej roli?

- Moje doświadczenie w dziennikarstwie i komunikacji społecznej będzie miało kluczowe znaczenie w zarządzaniu Ośrodkiem Kultury. Po pierwsze, chcę usprawnić kanały komunikacyjne, aby były bardziej przystępne i angażujące dla mieszkańców. Zależy mi na tym, aby Ośrodek stał się przestrzenią dialogu, gdzie każdy czuje się słyszany i może aktywnie uczestniczyć w kulturalnym życiu miasta. Po drugie, mam zamiar promować naszą działalność zarówno w mediach tradycyjnych jak i w nowych kanałach medialnych oraz social mediach, co przyczyni się do większego zainteresowania naszymi wydarzeniami.

- Jakie doświadczenia z pracy w Urzędzie Miejskim chce Pani przenieść do Wołowskiego Ośrodka Kultury?

- Praca w Urzędzie Miejskim nauczyła mnie przede wszystkim skutecznej organizacji i zarządzania projektami. Te umiejętności przeniosę do Ośrodka Kultury. Ponadto, moje doświadczenia związane ze współpracą z różnymi podmiotami, klubami, fundacjami i stowarzyszeniami nauczyło mnie jak wsłuchiwać się i rozumieć w potrzeby nie tylko ogółu, ale również tych najmniejszych społeczności.

Ostatnia, ale chyba najważniejsza rzecz jaką wyniosłam z Urzędu to kultura pracy zespołowej. Miałam przywilej pracować ze wspaniałym zespołem, który nauczył mnie że kluczem do dobrej współpracy jest wzajemne wsparcie, uzupełnianie się i otwartość dla drugiego człowieka. W przyjaznej atmosferze zespół jest w stanie realizować na prawdę duże, ambitne i wartościowe projekty. Te wartości zabieram ze sobą do nowego miejsca pracy.

Dagmara Zielińska

Natalia Kasperek ukończyła Dziennikarstwo i Komunikację Społeczną na SWPS we Wrocławiu. Od 4 lat pracowała w Urzędzie Miejskim w Wydziale Spraw Społecznych, gdzie odpowiadała za współpracę z organizacjami samorządowymi i sołectwami. Swoją karierę zawodową rozpoczynała w domach produkcyjnych ATM Studio oraz Tako Media. Realizowała wiele inicjatyw oddolnych i społecznych, w tym 2 edycje Zielonego Festiwalu w Lubiążu.

REKLAMA

Władze powiatu będą walczyć o pieniądze na remonty ważnych dróg

Czwartkowe posiedzenie Zarządu Powiatu Wołowskiego dotyczyło wyboru wniosków w sprawie dofinansowania przebudowy dróg powiatowych w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2025.

Zarząd podjął decyzję, aby przedłożyć dwa wnioski. Pierwszy dotyczący przebudowy drogi powiatowej 1289D w miejscowości Wołów (ul. Curie Skłodowskiej) oraz drogi 1290D obręb Piotroniowice. Drugi dot. przebudowy drogi powiatowej 1286D w Lubiążu (ulica Willmanna i ulica Księcia Bolesława Wysokiego). Ponadto podjęto decyzję o zabezpieczeniu środków na wykonanie projektu przebudowy drogi powiatowej nr 1284D Wołów – Gródek na odcinku Wołów - Garwół, który będzie uwzględniał również budowę ciągu pieszo – rowerowego.

kk

epraso.pl Aleksandra Nissen

Nie chcemy się wiązać i mieć dzieci. Będzie nas coraz mniej

Kryzys demograficzny dopadł nasz powiat, niestety sytuacja dotyczy całego kraju, ale jak to wygląda u nas? Przyjrzyjmy się danym z Głównego Urzędu Statystycznego (GUS).

Radna Anna Michalska pytała na sesji burmistrza jaki ten ma plan na to, aby w Brzegu Dolnym rodziło się więcej dzieci?

Więcej mieszkańców umiera, niż się rodzi.

Kiedy radna Brzegu Dolnego, Anna Michalska, pytała na sesji burmistrza Ireneusza Furę, co ma zamiar zrobić, żeby w Brzegu Dolnym rodziło się więcej dzieci, wywołała salwę śmiechu. Jednak pytanie było z pewnością zasadne, gdyby inaczej zabrzmiało. Gminy naszego powiatu borykają się z problemem niżu demograficznego. Za chwilę wróci temat szkół i braku w nich uczniów. Staniemy przed dylematem czy je likwidować? Choć w Brzegu Dolnym w ostatnim czasie wybudowano wiele nowych bloków, nie ma to wpływu na przyrost mieszkańców. Nie pomogło też przyjmowanie uchodźców z Ukrainy. Ludzie może i mieszkają, ale nie meldują się, nie płacą podatków a ich dzieci chodzą do szkół w innych miejscowościach. Z pewnością przed nową władzą w Brzegu Dolny, przed powiatem i gminą Wołów jak i Wińsko stoją nowe wyzwania, jak już nie tylko zatrzymać, ale i przyciągnąć nowych mieszkańców?

A co mówią liczby?

Powiat wołowski jest stosunkowo małym powiatem, liczy sobie około 45,5 tys. mieszkańców. Gęstość zaludnienia na powierzchni jaką zajmuje 675 km2, wynosi 68 osób/km2. W naszym powiecie znajdziemy więcej kobiet, których jest 51,2 procent, a 48,8 proc. mieszkańców to mężczyźni. Możemy więc powiedzieć, że na 100 kobiet przypada 95 mężczyzn. Nie jest to jednak żaden wyjątek, bo podobnie sytuacja wygląda w województwie, a nawet w kraju.

Niestety wiemy, że w latach 2002-2023 liczba mieszkańców zmalała o 4,6 proc. Obecnie średni wiek w powiecie wynosi niecałe 43 lata (dokładnie 42,8 lat). Jest to taka sama liczba średniego wieku jak dla mieszkańców województwa dolnośląskiego i nieco wyższa od średniej dla całego kraju, która wynosi 42,1 lat.

Nie chcemy się wiązać

Według danych GUS mieszkańcy naszego powiatu zawarli w 2022 roku 152 małżeństwa, co odpowiada 3,3 małżeństwom na 1000 mieszkańców. Na tle województwa wydaje się to bardzo niewiele, ponieważ na Dolnym Śląsku w tym czasie zawarto 12 312 związków małżeńskich, co odpowiada 4,3 małżeństwom na 1000 mieszkańców. Dla całej Polski ta liczba to 4,1 małżeństw na 1000 mieszkańców, czyli w sumie 155 817 małżeństw.

W tym samym czasie odnotowano 1,7 rozwodów na 1000 mieszkańców naszego powiatu. Ilość rozwodów w 2022 roku była podobna na terenie całego kraju.

Warto jednak prześledzić ilość małżeństw na przestrzeni lat. Najwięcej związków zawarto w powiecie wołowskim przez ostatnie 20 lat w 2008 roku, a było to 342 małżeństwa. Najmniej w 2022. Wcześniej tylko raz przekroczyliśmy ilość mniejszą niż 200 małżeństw, ponieważ w 2020 zawarto ich tylko 178, ale i tak jest to więcej niż w 2022 roku.

Podsumowując, w ostatnich latach około 28,2 proc. mieszkańców powiatu wołowskiego jest stanu wolnego, 53,2 proc. żyje w małżeństwie, 8,7 proc. mieszkańców jest po rozwodzie, a 8,4 proc. to wdowy/wdowcy.

Nie chcemy mieć dzieci

Przyrost naturalny jest ujemny i wynosi -253, odpowiada to przyrostowi naturalnemu -5,52 na 1000 mieszkańców powiatu wołowskiego! W tym czasie, dla całego kraju jest to -3,79 na 1000 mieszkańców, a dla województwa -4,62 na 1000 mieszkańców dolnośląskiego.

W 2022 roku urodziło się 342 dzieci, w tym 45 proc. to dziewczynki, a 55 proc. to chłopcy. W tym samym roku zmarło 595 mieszkańców naszego powiatu. Przyrost naturalny w naszym regionie spada, ale tak źle jeszcze nie było. Ostatni dodatni przyrost odnotowaliśmy w 2009 roku. Urodziło się wtedy 511 dzieci, a zmarło 495 mieszkańców i 4 noworodki, co daje nam przyrost naturalny wynoszący 16.

W 2022 roku na 1000 ludności powiatu wołowskiego przypadło 12,97 zgonów. W tym czasie dla województwa dolnośląskiego jest to 12,5 zgonów na 1000 mieszkańców, a dla Polski 11,9.

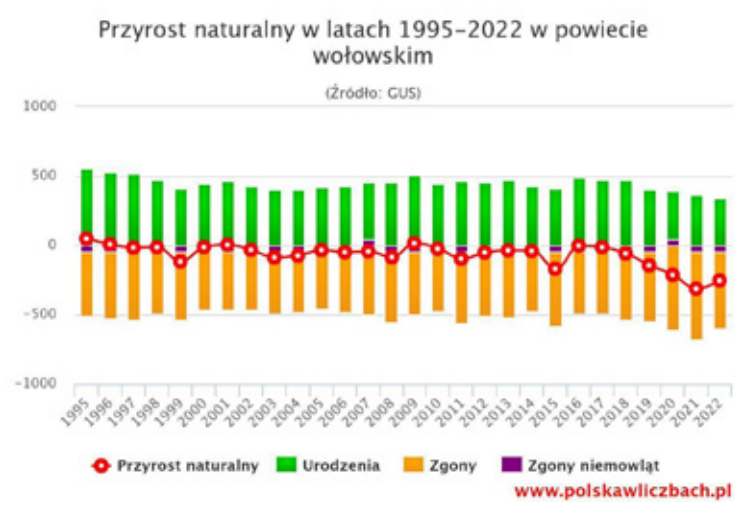

Starzejemy się

Ujemny przyrost naturalny nie wróży dobrze. Będzie nas coraz mniej, a osób młodych brakuje. W 2021 roku najwięcej kobiet było w wieku 40-44 lat, a mężczyzn w wieku 35-39 lat. Gdy spojrzymy na piramidę wieku mieszkańców naszego powiatu, zauważymy, że dzieci jest prawie o połowę mniej niż dorosłych. Nie dziwi więc fakt, że prognoza dla naszego powiatu zapowiada coraz mniejszą liczbę mieszkańców.

Według danych statystycznych prognozowana liczba mieszkańców powiatu wołowskiego w 2050 roku wyniesie 39 832, z czego 19 887 to będą kobiety, a 19 945 mężczyźni. Przypomnijmy, że jest nas teraz około 45,5 tys. ludzi, a ta liczba ma zmaleć o ponad 5 tys. przez najbliższe lata.

źródło: GUS, polskawliczbach.pl **dz**

epresa.pl 4455847133

Nocny pościg policji za naćpanym kierowcą

Kierowca BMW pod wpływem narkotyków uciekał policjantom. Zatrzymali go, bo zakopał się w lesie.

Fot.KPP Wołów

Wołowscy policjanci w trakcie patrolu na terenie naszego powiatu zauważyli jak jeden z kierujących samochodem marki BMW na widok radiowozu, bardzo przyśpieszył oraz próbował jak najszybciej oddalić się mundurowym z Wydziału Ruchu Drogowego.

- Policjanci rozpoczęli kontrolę drogową, lecz kierujący pomimo nadawanych sygnałów świetlnych i dźwiękowych nie zatrzymał się - informuje asp. Janusz Rosa,rzecznik prasowy KPP w Wołowie. - Następnie odjechał w kierunku jednej z dróg leśnych, gdzie próbował uciec policjantom. Został bardzo szybko zatrzymany, bo zakopał się w leśnym błocie.

Kierujący to 26-letni mieszkaniec powiatu wołowskiego, który nie miał uprawnień do kierowania pojazdami, a dodatkowo funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego rozpoznali u mężczyzny symptomy świadczące o tym, że może znajdować się pod wpływem narkotyków. Przeprowadzone badanie potwierdziło przypuszczenia mundurowych. Narkotester wykazał obecność amfetaminy.

Od kierującego została pobrana krew, która zostanie poddana szczegółowemu badaniu laboratoryjnemu na obecność narkotyków w organizmie mężczyzny, który za swoje czyny odpowie przed sądem.

Za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara pozbawienia wolności do lat 3, wysoka grzywna i zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

ol

Przygotowania do Dożynek Gminnych idą pełną parą!

Sołtysi z wołowskich sołectw zebrali się w Wołowskim Ośrodku Kultury, aby omówić przygotowania do nadchodzących dożynek.

- Dożynki Gminne to wyjątkowe święto, które obchodzimy co roku w podziękowaniu za plony i trud pracy rolników. Cieszymy się, że po raz kolejny możemy liczyć na wsparcie sołectw! Wspólnie zrobimy więcej. Do zobaczenia w Mojęcicach! - skomentował portal gminy Wołów.

Dożynki Gminne w Mojęcicach, odbędą się 31 sierpnia 2024 roku i zapowiadają się jako pełne atrakcji wydarzenie dla całej społeczności. Głównymi organizatorami są Burmistrz Gminy Wołów Dariusz Chmura, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Tomków oraz Sołectwo „Mojęcice", ale imprezę będą wspólnie tworzyć wszystkie sołectwa gminy Wołów.

Impreza rozpocznie się o godzinie 14.00 polową mszą świętą. Następnie, o 15.00, odbędzie się ceremoniał dożynkowy z udziałem zespołu ludowego „Mojęcice", który uświetni oficjalne otwarcie wydarzenia.

O 15.30 zaplanowano wystawę i ocenę wieńców dożynkowych, a o 16.00 zostaną ogłoszone wyniki konkursu na najładniejszy wieniec.

Kolejną atrakcją będzie Turniej Sołtysów, który rozpocznie się o 16.30. Sołtysi będą rywalizować o „Sierp Tatowy", a po turnieju nastąpi wręczenie nagród.

Wieczorem na scenie pojawi się zespół „Dejw", a całość zakończy zabawa taneczna z DJ Marcinem.

Dodatkowo, uczestnicy będą mogli skorzystać z licznych atrakcji towarzyszących, takich jak gastronomia, zabawy dla dzieci, stoiska promocyjne oraz wystawa sprzętu rolniczego.

ziela

Fot.Gmina Wołów

Rozmawiali z wicemarszałkiem o rozwoju sportu w gminie Brzeg Dolny

Wiceburmistrz gminy Brzeg Dolny - Kamil Jeżyna wraz z prezesem KS Rokity Brzeg Dolny spotkali się z wicemarszałkiem województwa. Czy sport w Brzegu Dolnym wejdzie na wyższy poziom?

Fot.Kamil Jeżyna

Kamil Jeżyna wraz z wicemarszałekiem województwa

Ostatnimi czasy powraca w Brzegu Dolnym moda na sport w wielu wydaniach, a kilka dni temu został otwarty Rowerowy Park Umiejętności. Wczoraj w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego zawitali Kamil Jeżyna wraz z Mateuszem Szczurem - prezesem KS Rokity Brzeg Dolny. Z wicemarszałkiem województwa Wojciechem Bochnakiem rozmawiali o potrzebach gminy Brzeg Dolny na poprawę infrastruktury sportowej, modernizację starych obiektów i zapewnieniu rozwoju sportowego dla młodzieży oraz dla aktywnych zawodników.

„Cieszę się, że gmina Brzeg Dolny pozostaje aktywna w swoich staraniach o polepszenie oferty sportowej" - pisze na swoim fanpage na Facebooku Wojciech Bochnak. Czy w najbliższych latach doczekamy się w Brzegu Dolnym rewolucji w sporcie? Miejmy nadzieję, bo niektóre obiekty pozostają martwe od dłuższego czasu i wymagają reanimacji.

GZ

12 tys. Obserwujących Kurier Gmin na Facebooku
Polub Nas i dołącz do Największych

eprasa.pl a459b47f35

Wicemistrzyni świata w cheerleadingu prowadzi zajęcia w Brzegu Dolnym

Zapraszamy do rozmowy ze Swietłaną Sologubovą, jedną z trenerek gimnastyki artystycznej w Open Art, byłą znakomitą gimnastyczką artystyczną z uzyskaną klasą mistrzowską, zdobywczynią wielu medali mistrzostw Kijowa i Ukrainy, wicemistrzynią świata w cheerleadingu, która prowadzi zajęcia artystyczne dla dziewczyn w Brzegu Dolnym.

Fot.własne

Fot.własne

Fot.własne

- Open Art gości na naszym terenie od kilku lat. Jak to się zaczęło?

- Open Art powstało z pasji. Gdy jako pięcioletnia dziewczynka zaczęłam przygodę z gimnastyką, to nie spodziewałam się, że 25 lat później będę prowadziła 4 placówki na terenie Dolnego Śląska. Cieszę się, że mogę zarażać pasją dziewczynki, które podobnie jak ja, rozpoczynają swoją przygodę z dyscypliną, ruchem i ćwiczeniami. Osobiście pamiętam jak wiele dało mi to, że mając kilkanaście lat biegłam na treningi prosto ze szkoły i wiem jak to ukształtowało mnie w dorosłym życiu.

- Co oferujecie w Open Art?

- Open Art to nie tylko zajęcia, to sposób bycia, rozwoju i sprawdzona droga, przez którą przeszło już ponad 300 dziewczynek, które od niepozornych i nieśmiałych osób przekształciły się w pewne siebie i poukładane osoby, które za pomocą akrobatyki, wyrażają siebie, zderzają swoje przekonania z rzeczywistością i czują, że z każdym dniem stają się lepszymi osobami. Mamy zajęcia z gimnastyki artystycznej oraz akrobatyki powietrznej przeznaczone dla dziewczynek od 4 roku życia. Dbamy o to, by wspierać każdą uczestniczkę tak, by maksymalnie realizowała swój potencjał, ale bez presji.

- Dla jakich grup wiekowych przeznaczone są zajęcia?

- Pracujemy z dziewczynkami od 4. roku życia, najwięcej mamy dzieci w przedziale 4-7, generalnie stawiamy na maluchy, chcemy być fundamentem lokalnej społeczności. Chcemy by dziewczynki, które do nas trafiają pod pretekstem zabawy i ruchu po prostu rozwinęły wszelkie umiejętności psychofizyczne i zaczęły zdecydowanie wchodzić w dorosłe życie wiedząc czym jest dyscyplina, presja i regularność. Patrzymy szerzej na to co robimy i chcemy by nasza praca sprawiała, że w przyszłości dziewczynki, dzięki naszym zajęciom po prostu lepiej radziły sobie w życiu.

Fot.własne

- Co daje ciału i umysłowi gimnastyka artystyczna?

- Wszyscy skupiają się na ruchu, a trzeba jasno powiedzieć, że przygoda z gimnastyką trwa 3-4 lata, potem dziewczynki często znajdują inne zainteresowania, ale jeśli wytrzymają dłużej to widzę po nich, że stają się po prostu lepszymi ludźmi. Są opanowane, zdyscyplinowane, poukładane i rozumieją, że nie zawsze w życiu się wygrywa. Chcemy, by Open Art było przedsionkiem ich dorosłego życia i wspominały po latach, gdzie nabrały wzorców by poradzić sobie w dorosłym życiu.

- Jak wyglądają treningi? Ile razy w tygodniu się spotykacie?

- Na zajęciach z gimnastyki pojawią się elementy akrobatyki, baletu, prawidłowego rozciągania, a także – co uwielbiają dzieci – praca z przyborami takimi jak skakanki, wstążki, obręcze czy piłki. Uważamy, że gimnastyka artystyczna jest najbardziej odpowiednią formą ruchu dla najmłodszych dziewczynek, które rozpoczynają przygodę z ruchem. Bardzo dużą popularnością również cieszą się u nas zajęcia z akrobatyki powietrznej, czyli tak zwane Aerial. Dziewczynki próbują swoich sił na szarfach i kołach.

- Czy prowadzicie nowy nabór w Brzegu Dolnym?

- Tak, wszystkie dziewczynki, które chcą rozpocząć przygodę z gimnastyką i akrobatyką powietrzną mogą z rodzicami zgłaszać się przez formularz na naszej stronie. Przyjmiemy do grupy każdą ambitną dziewczynkę, która chce byśmy odkryli jej potencjał i sprawili, że pozna masę ambitnych i pracowitych osób. We wrześniu uruchamiamy nasz nowy punkt przy ul. Dębowej 2 i niedługo zapraszamy na oficjalne otwarcie.

KaTa

Fot.własne

Fot.własne

eprasa.pl a459b47f35

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Zaklinacze pogody robią co mogą: deszczownie a nawet armatki na

Producenci owoców i warzyw zmieniają sposób pracy w swoich gospodarstwach, by dać odpór zmianom klimatycznym, które w ostatnich tygodniach mają miejsce w całym kraju. Ta nierówna walka toczy się od lat, co najgorsze doprowadza do konfliktów sąsiedzkich. Kto by pomyślał, że walka z klimatem, która toczy się wśród rolników będzie przypominała walkę o ogień. Na szczęście w XXI wieku spory rozstrzygają sądy, a nie samosądy.

Susza to jedno z najbardziej dotkliwych zjawisk naturalnych. Charakteryzuje ją długotrwały brak opadów, który może doprowadzić do przesuszenia gleby, a także zmniejszenie lub całkowite zniszczenie upraw roślinnych.

Jedną z rodzajów suszy jest susza rolnicza, z którą mamy do czynienia wtedy, gdy wilgotność gleby jest zbyt mała, by zaspokoić potrzeby wodne roślin i prowadzenie normalnej gospodarki w rolnictwie. Należy dodać, że nie każdy okres bez deszczu jest suszą rolniczą. Warunkiem zaistnienia suszy rolniczej jest wystąpienie zmian w stanie roślinności, tj. wystąpienia objawów stresu wodnego, spadku w biomasie i ograniczeń plonowania.

Rolników dotyka susza, ale wpływ na ich działalność mają także anomalie pogodowe. Rodzina Maciejczyków od ponad ćwierć wieku uprawia truskawki. Wcześniej owoce rosły tylko w gruncie. Trzy lata temu rolnicy postawili w swoim gospodarstwie pierwsze tunele. Rumba, Clery, Faith, Florence, Cupid to część gatunków truskawek uprawianych w jenkowickim gospodarstwie. - Te tunele to nasza odpowiedź na zmieniający się klimat, w tym przede wszystkim na przymrozki, które między innymi w tym roku zdziesiątkowały nasze uprawy, które nadal mamy w gruncie - mówi Karol Maciejczyk. - Mimo stałych obserwacji prognozy pogody kwietniowy mróz mocno nas zaskoczył swoim rozmiarem. Nie pomogło ani palenie ognisk wokół pól, ani ich zamgławianie. Około 1 w nocy, gdy temperatura spadła poniżej sześciu stopni musieliśmy odpuścić. To już nie był przymrozek, to był mróz.

Fot.KK

Tunele truskawkowe w Jenkowicach należą do rodziny Maciejczyków.

Fot.Grzegorz Kijakowski

Karol Maciejczyk i jego siostra Weronika kilka lat temu przejęli gospodarstwo swoich rodziców.

Truskawki, które w gospodarstwie Maciejczyków rosną w tunelach podczas kwietniowych przymrozków praktycznie nie ucierpiały. - Temperatura w tunelach jest o co najmniej kilka stopni wyższa niż na zewnątrz, dodatkowo między rzędami znajduje się agrotkanina. To wszystko sprawia, że jesteśmy w stanie nie tylko wyjść z owocami do klienta dużo wcześniej niż w przypadku uprawy gruntowej, ale też chronić je, gdy przyjdą nieprzewidziane przymrozki czy gradobicie - mówi, przyznając jednocześnie, że budowa tunelu to bardzo duży wydatek. - To inwestycja, do której trzeba się odpowiednio wcześniej przygotować - mówi pan Karol. - Z drugiej strony tunele dają możliwość wcześniejszego wyjścia z owocami do klienta i - co jest szczególnie ważne dla - ich ochrony przed nieprzewidzianymi i coraz bardziej powszechnymi zjawiskami pogodowymi.

Jarosław Borowski nie zdecydował się na inwestycje w tunele. - I straciłem - mówi ze smutkiem, podsumowując kończący się sezon. Plantację truskawek ma od 30 lat, ale taka anomalia pojawiła się w jego gospodarstwie po raz pierwsze. - Cała wieś, bo jest nas plantatorów we wsi kilkunastu, wyszła wieczorem w pola, żeby palić ogniska. Nad wsią unosiła się łuna dymu, ale sąsiedzi wiedzieli, że będziemy ratować plony. Straż pożarna też była powiadomiona. Wszyscy trzymali za nas kciuki, ale nic to nie dało. Kwietniowy mróz nas pokonał - mówi, przyznając, że zastanawia się nad rezygnacją z uprawy. - Wkładamy w truskawki dużo pracy, serca, no i pieniędzy, a pogoda staje się coraz mniej przewidywalne - dodaje rolnik.

Fot.KK

Działko, które odganiało chmury gradowe, ostatecznie zostało przez właściciela sadu sprzedane.

„Wpływ ocieplenia się klimatu jest powszechny – najbliższe 2-3 dekady będą miały krytyczne znaczenie dla przyszłości Ziemi. W ciągu ostatnich ponad 30 lat społeczność międzynarodowa zaczęła postrzegać zmianę warunków klimatycznych jako realne zagrożenie, które prowadzi do wyczerpania cywilizacyjnych zasobów, tak niezbędnych do dalszego rozwoju i dobrobytu. Zapotrzebowanie na informacje dotyczące pogody, klimatu i wody wspomagające proces decyzyjny nigdy nie było większe i prawdopodobnie w nadchodzących latach będzie nadal szybko rosnąć. Aby sprostać tym wyzwaniom, krajowe i międzynarodowe instytucje oraz jednostki badawcze wykorzystują moce superkomputerów, technologie satelitarne i teledetekcyjne, rozbudowane sieci pomiarowo-obserwacyjne, inteligentne urządzenia mobilne i narzędzia sztucznej inteligencji, dostarczając coraz bardziej precyzyjnych danych. Jak pokazuje historia, w walce o ograniczenie negatywnych efektów zmiany klimatu nie stoimy na z góry przegranych pozycjach”.

Opracowanie Klimat Polski IMGW-PIB to publikacja cykliczna. Corocznie jest aktualizowana na podstawie dostępnych danych IMGW-PIB. Więcej na stronie www.klimat.imgw.pl.

SZYBY
SAMOCHODOWE
wymiana i przyciemnianie
Wołów, ul. Kościuszki 27
(Zespół Szkół Rolniczych)
71 389 51 58,
510 190 930
REKLAMA

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

eprasa.pl a459b47f35

tunele, grad

Armatka na grad, czyli sadownik kontra sąsiedzi

Już blisko 10 lat temu sposobu na ochronę swoich sadów głównie przed gradobiciem szukał Wiesław Podczaszyński, który ma sady. Bywały lata, że jedna burza i towarzyszące jej opady gradu potrafiły położyć kres plonom sadownika. - Podczas jednej z rozmów z kolegą, który miał problemy podobne do moich, usłyszałem, że jest taka specjalna armatka, która rozbija chmury gradowe - wspomina pan Wiesław. - Inwestycja nie była najtańsza. Zakup urządzenia kosztował mnie wtedy ponad 40 tys. euro, ale postanowiłem zaryzykować.

Jak działa urządzenie, które stanęło na wokandzie w sadzie pod Wrocławiem? To generator, którego zadaniem jest mieszanie gorącego powietrza. Fale uderzeniowe z armaty docierają do chmur na wysokość 15 tysięcy metrów. Tam rozbijają bryły lodu. Dzięki temu grad nie spada na teren, nad którym działa armatka do jego rozbijania.

Pan Wiesław monitorował prognozy pogody i przed nadciągającą burzą - w sposób zdalny - uruchamiał generator. W ten sposób sadownik chronił swoje uprawy przez kilka lat. Do czasu, gdy przeciwko jego używaniu zaczęli protestować jego sąsiedzi. Także rolnicy. W gminie zaczęły się pojawiać głosy, że susza, która dotykała okoliczne uprawy to... efekt rozbijania chmur. Sprawa trafiła nawet do sądu, który przyznał pozywającemu pana Wiesława rolnikowi rację i zakazał używania kontrowersyjnego działka. Sadownik złożył jednak apelację i sąd drugiej instancji uznał, że prawo stoi po jego stronie. - Trudno mi było zrozumieć głosy osób, które uważały mnie za zaklinacza deszczu - mówi Wiesław Podczaszyński. - Udowodniłem, że armatka rozbija tylko chmury gradzinowe. Jaki miałbym interes w tym, żeby pozbawiać swoje sady deszczu. Przecież moim drzewom on też jest potrzebny. Poza tym armatka działa tylko w obrębie 80 hektarów od miejsca, w którym jest ustawiona.

Rolnik, który w wyniku sporu z sąsiadami i mimo korzystnego wyroku sądu, urządzenie sprzedał, mówi z żalem. - Kiedy były upały pomstowano na mnie, ale kiedy widać było, że idzie nawałnica proszono mnie o włączenie działka. Ludziom nie dogodzi - podsumowuje.

Dzisiaj nad jego sadami rozpościera się gęsta siatka. To ona, w razie gradu, chroni drzewka.

Ziemniaki „lubią" wodę

Rodzina Czarkowskich spod Sieradza od pokoleń uprawia ziemniaki. - Wydawać by się mogło, że to proste, bo przecież zęby na ziemniakach zjedliśmy - mówi Renata Czarkowska, która kilka lat temu przejęła gospodarstwo od rodziców. - Ale pogodowe anomalie nie dają nam od siebie odpocząć. Oprócz ciężkiej pracy, którą musimy wykonać, każdej wiosny czekają nas „pogodowe niespodzianki".

Te, które są dla nich najtrudniejsze to brak opadów. - Deszczu jest u nas jak na lekarstwo od dobrych 5-6 lat - mówi nasza rozmówczyni. - Musieliśmy przestawić sobie w głowie to, jak pracować z uprawą ziemniaków w nowych warunkach, jak zorganizować sobie pracę, bo doszło nam sporo obowiązków. - Musieliśmy zainwestować w deszczownię, bo ziemniaki „lubią „ wodę - mówi. - Tylko w ten sposób byliśmy w stanie utrzymać wydajność z hektara. No i jakość, bo jak nie podlewaliśmy pola to ziemniaki tez rosły, ale były drobne, a takich klienci nie lubią.

Fot.Grzegorz Kijakowski

Wiesław Podczaszyński był pomysłodawcą ustawienia działka antygradowego w swoim sadzie.

Pani Renata zdaje sobie sprawę, że sposób uprawy ziemniaka, który znają jej rodzice, a ten, który realizuje ona to dwie różne bajki. - Zmiany klimatyczne są i nie mamy nad czym dyskutować. Pytanie, czy będziemy tylko nad tym utyskiwać, czy jakoś sobie radzić z tym, co niesie przyroda - mówi. - Oczywiście, podlewanie niesie za sobą dodatkowe koszty, także te związane z nakładami pracy, ale ja widzę też plusy. Duże opady deszczu często stwarzały zagrożenie porażenia ziemniaka chorobami grzybowymi. Teraz, w pewnym zakresie, my tym sterujemy.

Burze, grad, ulewy , fale ciepła - zacznijmy się przyzwyczajać

Rolnikom nie jest łatwo, a i lepiej nie będzie. Anomalie pogodowe doprowadzają do szkwałów, gradobić, wysokiej temperatury powierza, którą trudno zatrzymać jeśli człowiek nie zacznie dbać o klimat, ten zniszczy nam nie tylko rzeczy materialne, ale i to czego potrzebujemy na co dzień- jedzenia.

Przykłady ekstremalnych zdarzeń pogodowych i klimatycznych w 2022 roku w całym kraju:

Fala ciepła 2022-05-11

W całej Polsce odnotowano wartości TMAX znacznie wyższe niż przeciętnie – miało to związek z napływem ciepłego powietrza z południowego zachodu. Do 28 ˚ C we Wrocławiu i Legnicy. Na 69 proc. (34) stacji wartości dodatniej anomalii TMAX przekroczyły 3 ˚ C, a na pięciu: Legnica, Wrocław, Jelenia Góra, Leszno, i Bielsko-Biała, przekroczyły aż 6 ˚ C.

Fala chłodu 2022-11-18

Cały kraj. Niecodzienne ochłodzenie związane z adwekcją arktycznego powietrza. Największy mróz (–12 ˚ C) przy gruncie zanotowano na stacji meteorologicznej w Poznaniu i Słubicach, a poza terenami nizinnymi (–14,6 ˚ C) na Śnieżce.

Trąby wodne 2022-07-11

Morze Bałtyckie, Zatoka Wiślana. Liczne trąby wodne; takim zjawiskom sprzyja adwekcja chłodnego powietrza nad stosunkowo ciepłe wody morza, dodatkowym czynnikiem jest aktualnie obecność górnego niżu, który napędza rozwój chmur kłębistych

Rekord ciepła 2022-06-30

Zanotowano rekord temperatury dla Tarnowa, wynoszący 37,7 ˚ C, za sprawą przemieszczającego się frontu, który zakończył kilkudniową falę upałów.

(źródło: Raport klimat Polski 2022)

Jak czytamy w raporcie opracowanym przez Klimat Polski IMGW-PIB, wpływ ocieplenia się klimatu jest powszechny – najbliższe 2-3 dekady będą miały krytyczne znaczenie dla przyszłości Ziemi. W ciągu ostatnich ponad 30 lat społeczność międzynarodowa zaczęła postrzegać zmianę warunków klimatycznych jako realne zagrożenie, które prowadzi do wyczerpania cywilizacyjnych zasobów, tak niezbędnych do dalszego rozwoju i dobrobytu. Zapotrzebowanie na informacje dotyczące pogody, klimatu i wody wspomagające proces decyzyjny nigdy nie było większe i prawdopodobnie w nadchodzących latach będzie nadal szybko rosnąć. Aby sprostać tym wyzwaniom, krajowe i międzynarodowe instytucje oraz jednostki badawcze wykorzystują moce superkomputerów, technologie satelitarne i teledetekcyjne, rozbudowane sieci pomiarowo-obserwacyjne, inteligentne urządzenia mobilne i narzędzia sztucznej inteligencji, dostarczając coraz bardziej precyzyjnych danych. Jak pokazuje historia, w walce o ograniczenie negatywnych efektów zmiany klimatu nie stoimy na z góry przegranych pozycjach.

Katarzyna Kijakowska

Przykłady ekstremalnych zdarzeń pogodowych i klimatycznych w 2022 roku w całym kraju

Fala ciepła 2022-05-11 2022-05-11 1 dzień Cały kraj Niecodzienne

W całej Polsce odnotowano wartości TMAX znacznie wyższe niż przeciętnie – miało to związek z napływem ciepłego powietrza z południowego zachodu. Do 28 ˚ C we Wrocławiu i Legnicy. Na 69 proc. (34) stacji wartości dodatniej anomalii TMAX przekroczyły 3 ˚ C, a na pięciu: Legnica, Wrocław, Jelenia Góra, Leszno, i Bielsko-Biała, przekroczyły aż 6 ˚ C.

Fala chłodu 2022-11-18 2022-11-19 2 dni Cały kraj Niecodzienne

Ochłodzenie związane z adwekcją arktycznego powietrza. Największy mróz (–12 ˚ C) przy gruncie zanotowano na stacji meteorologicznej w Poznaniu i Słubicach, a poza terenami nizinnymi (–14,6 ˚ C) na Śnieżce

Trąby wodne 2022-07-11 2022-07-11 1 dzień Morze Bałtyckie, Zatoka Wiślana Bez precedensu

Liczne trąby wodne; takim zjawiskom sprzyja adwekcja chłodnego powietrza nad stosunkowo ciepłe wody morza, dodatkowym czynnikiem jest aktualnie obecność górnego niżu, który napędza rozwój chmur kłębistych

Rekord ciepła 2022-06-30 2022-06-30 1 dzień Tarnów (50 ˚ 01'48"N 20 ˚ 59'02"E) Bez precedensu

Zanotowano rekord temperatury dla Tarnowa, wynoszący 37,7 ˚ C, za sprawą przemieszczającego się frontu, który zakończył kilkudniową falę upałów.

Źródło:Raport klimat Polski 2022

REKLAMA

epraso.pl/e/2024/33

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

NASZA HISTORIA

Mojęcice niem. Mondschütz

Mojęcice to wieś położona w województwie dolnośląskim, w powiecie wołowskim, w gminie Wołów. Wieś ta, jak wiele innych na Dolnym Śląsku, ma bogatą historię, której ślady sięgają średniowiecza. Mojęcice, mimo swojej małej wielkości, mają bogatą historię, która odzwierciedla burzliwe dzieje Dolnego Śląska.

Pałac Mojęcice 1900 1910

Piwnice Mojęcice 2014

Pierwsze wzmianki o Mojęcicach pochodzą z XIII wieku, kiedy to wieś była częścią księstwa wrocławskiego. W tym okresie Dolny Śląsk był obszarem intensywnej kolonizacji niemieckiej, co przyczyniło się do powstawania wielu nowych osad. W okresie renesansu i wczesnej nowożytności miejscowość rozwijała się jako typowa wieś rolnicza. Właściciele wsi często się zmieniali, a wieś była przedmiotem licznych transakcji majątkowych. W dokumentach z XVI i XVII wieku pojawiają się wzmianki o lokalnych szlacheckich rodach, które miały wpływ na rozwój miejscowości. W 1609 roku miejscowość została opanowana przez epidemie dżumy, która zabiła około 100 mieszkańców. W XVI wieku była ważnym ośrodkiem reformacji. To tutaj w XVII wieku funkcjonował jeden z nielicznych kościołów luterańskich na Śląsku. Był on w tym okresie także kościołem parafialnym dla 30 miejscowości w pobliżu Mojęcic. Co ciekawe, w XVII wieku w miejscowości mieszkał niemiecki pastor i poeta oraz autor pieśni religijnych – **Adam Thebes.**

W XIX wieku, w wyniku wojen napoleońskich i późniejszych zmian administracyjnych, Dolny Śląsk znalazł się w granicach Prus, a Mojęcice, podobnie jak inne miejscowości regionu, były świadkiem wielu przemian społecznych i gospodarczych. Rozwój infrastruktury, w tym budowa dróg i połączeń kolejowych, przyczynił się do lepszego skomunikowania wsi z większymi miastami, co miało pozytywny wpływ na lokalną gospodarkę. Po II wojnie światowej, na mocy postanowień konferencji poczdamskiej, Dolny Śląsk znalazł się w granicach Polski, co wiązało się z masowymi przesiedleniami ludności niemieckiej i napływem Polaków z Kresów Wschodnich i innych regionów. Obecnie Mojęcice są spokojną, malowniczo położoną wsią, która zachowała wiele ze swojego historycznego charakteru. Miejscowość jest przykładem typowej dolnośląskiej wsi, gdzie tradycja łączy się z nowoczesnością. W ostatnich latach, dzięki wsparciu unijnym i lokalnym inicjatywom, wieś rozwija się, stawiając na zrównoważony rozwój i poprawę jakości życia mieszkańców.

Dwór obronny w Mojęcicach

Dwór obronny w Mojęcicach jest jednym z najbardziej znaczących zabytków wsi, który odzwierciedla bogatą historię tego regionu. Zbudowany w stylu renesansowym, z elementami obronnymi, jest ważnym świadectwem przeszłości Dolnego Śląska. Pierwsze wzmianki pochodzą z XIII w. i dotyczą gródka mieszkalnego rycerza Merbot von Haugwitz który otrzymał wieś od księcia Henryka Głogowskiego.

Zamek w Mojęcicach został zbudowany w XVI wieku przez rodzinę von Salisch, która była właścicielem wsi w tym okresie. Wzniesienie murowanej siedziby świadczyło o zamożności i pozycji rodu. Budowla miała charakter mieszkalno-obronny, co było typowe dla tego okresu. W XVII wieku dwór przeszedł kilka modyfikacji. Właściciele, rodzina von Salisch, dostosowywali go do potrzeb i stylu epoki, jednocześnie zachowując jego obronny charakter. W okresie wojny trzydziestoletniej dwór pełnił funkcje obronne oraz mieszkalne. W XVIII wieku posiadłość była kilkakrotnie sprzedawana. W 1727 r. zmarł bezdzietnie ostatni właściciel z rodziny von Stosch, baron Melchior Friedrich. Wdowa po nim, Maria Katharina, sprzedała majątek w roku 1747 rodzinie von Kottwitz und Kontopp. We wrześniu 1780 r. wieś wraz z dworem stała się własnością baronów von Köckritz, którzy kontynuowali prace modernizacyjne. Szambelan Ludwig von Köckritz dokonał w 1824 r. gruntownej przebudowy dworu, natomiast Diepold baron von Köckritz und Friedland w roku 1872 przeprowadził renowację portalu oraz przebudowę wnętrz (1877 – 1880). Nie doczekał jednak końca, gdyż zmarł w 1879 r. Ostatnim z tej rodziny właścicielem majątku był Friedrich August.

W XX wieku dwór w Mojęcicach doświadczył burzliwych zmian. Po zakończeniu II wojny światowej i przesiedleniach ludności niemieckiej, dwór został znacjonalizowany przez polskie władze. W okresie PRL-u był używany jako siedziba administracyjna, magazyn i budynek mieszkalny, co doprowadziło do jego stopniowego zaniedbania. W ostatnich dekadach dwór w Mojęcicach przeszedł prace renowacyjne, mające na celu przywrócenie jego dawnej świetności. Współczesne działania konserwatorskie skupiają się na zachowaniu historycznych

Mojęcice 1899

Pałac Mojęcice 2014

Pałac Mojęcice 1920 1940

epaasa.pl 44532447135

elementów budynku i jego architektonicznego dziedzictwa. Dwór stał się atrakcyjnym miejscem turystycznym, przyciągającym miłośników historii i architektury.

Posiadłość w Mojęcicach jest cennym zabytkiem, który przetrwała wieki i nadal stanowi ważny element kulturowego krajobrazu Dolnego Śląska. Jego historia, bogata w zmiany właścicieli i funkcji, jest fascynującym świadectwem przeszłości regionu.

Obecnie od 2019 roku miejsce zmieniło swój charakter i po przeprowadzonym remoncie powstał tutaj **hotel z klimatyczną restauracją,** gdzie serwowane są lokalne produkty. Na piętrze hotelu, gdzie zachował się oryginalny rozkład pomieszczeń, znajduje się **10 pokoi hotelowych.** Mają one różną wielkość i standard – największy pokój to przestronny, 60-metrowy apartament z widokiem na frontowy dziedziniec pałacu. Na miejscu, dla potrzeb hotelowej restauracji, wytwarzane są lokalne produkty takie jak masło, sery i inne przetwory mleczne. Własne warzywa uprawiane naturalnymi metodami, zioła, grzyby i owoce uzupełniają pałacową spiżarnię. Pozostałe produkty kupowane są od lokalnych dostawców. Mojęcickie sery, choć produkowane dopiero od niedawna, już zdążyły wyrobić sobie swoją markę. Cenią je koneserzy wina i wszyscy, którzy potrafią rozpoznać wysokiej jakości produkty. Cały proces produkcji to ręczna praca. Receptury opracował szef kuchni restauracji hotelowej „4 Pory" i osobiście zajmuje się wytwarzaniem tych specjałów.

Kościół Matki Boże Różańcowej 1915-1920

Mojęcice 1900 1910

Mojęcice 1908

Stacja kolejowa w Mojęcicach

Innym ciekawym zabytkiem jest pozostałość stacji kolejowej. Została ona otwarta w drugiej połowie XIX wieku, w ramach rozwoju sieci kolejowej na Dolnym Śląsku. Linia kolejowa, na której znajdowała się stacja, była częścią szerszego planu połączenia Wrocławia z mniejszymi miejscowościami regionu. Budowa kolei była ważnym krokiem w rozwoju gospodarczym regionu, umożliwiając szybki i efektywny transport towarów i ludzi. W okresie przed II wojną światową stacja kolejowa w Mojęcicach była ważnym punktem komunikacyjnym dla mieszkańców wsi i okolicznych miejscowości. Kolej odgrywała kluczową rolę w przewozie produktów rolnych i przemysłowych, co przyczyniało się do rozwoju lokalnej gospodarki. Stacja obsługiwała zarówno pociągi pasażerskie, jak i towarowe. Po II wojnie światowej i przesunięciu granic Polski, stacja kolejowa w Mojęcicach znalazła się w granicach nowego państwa polskiego. W okresie PRL-u nadal funkcjonowała, choć zmiany polityczne i gospodarcze wpływały na jej rolę. W tym czasie kolej była głównym środkiem transportu dla wielu mieszkańców, zarówno do celów zawodowych, jak i osobistych. Stacja kolejowa w Mojęcicach, podobnie jak wiele innych mniejszych stacji, doświadczyła spadku liczby połączeń i pasażerów. W 1963 linia kolejowa została zamknięta. Choć obecnie stacja kolejowa nie istnieje, nadal stanowi ważny element dziedzictwa wsi. Jest świadectwem historii rozwoju komunikacji kolejowej w regionie i jej wpływu na życie lokalnej społeczności.

Kościół w Mojęcicach pw. Matki Bożej Różańcowej

Kościół w Mojęcicach ma bogatą i wielowiekową historię. Został wzniesiony w drugiej połowie XV w. w stylu gotyckim z głazów narzutowych. Fundatorami kościoła byli właściciele wsi - rodzina von Stosch. W późniejszych wiekach, szczególnie w okresie renesansu i baroku, kościół przeszedł znaczące zmiany architektoniczne. Prawdopodobnie został rozbudowany i przekształcony, aby odpowiadać ówczesnym trendom architektonicznym. Wnętrze kościoła zostało wzbogacone o nowe elementy dekoracyjne, ołtarze i obrazy, które były typowe dla stylu barokowego. W XVIII wieku, po sekularyzacji dóbr kościelnych przez władze pruskie, kościół w Mojęcicach przeszedł pod jurysdykcję państwową. W tym okresie, podobnie jak wiele innych świątyń na Dolnym Śląsku, kościół mógł być używany przez różne wspólnoty wyznaniowe, w tym ewangelików. W XIX wieku kościół w Mojęcicach przeszedł renowacje i modyfikacje, które miały na celu zachowanie jego struktury i dostosowanie do potrzeb współczesnych wiernych. W okresie międzywojennym, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, kościół nadal pełnił swoją funkcję jako miejsce kultu religijnego. Po II wojnie światowej i przesiedleniach ludności, kościół znalazł się w granicach Polski. W związku z tym przeszedł pod opiekę polskich władz kościelnych. W latach powojennych kościół był stopniowo odnawiany i remontowany, aby służyć lokalnej społeczności katolickiej. Architektura kościoła w Mojęcicach, podobnie jak wiele innych budowli sakralnych w regionie, jest mieszaniną różnych stylów, które ewoluowały na przestrzeni wieków. Wnętrze kościoła zdobią liczne zabytkowe elementy, takie jak ołtarze, obrazy, rzeźby oraz witraże, które świadczą o jego bogatej historii i kulturze. Obecnie kościół jest kościołem filialnym i należy do parafii w Stobnie.

Kościół w Mojęcicach posiada kilka niezwykle cennych epitafiów. Epitafia w kościele w Mojęcicach charakteryzują się typowymi dla swojego okresu cechami stylistycznymi. Wykonane z różnych materiałów, takich jak piaskowiec, marmur czy kamień, epitafia często zdobią inskrypcje w języku niemieckim lub łacińskim, które są świadectwem epoki, w której powstały. W kościele znajdują się kamienne epitafia rodziny Stosch (zm. 1586 i 1587) fundatorów kościoła, wykonane przez Kaspra Bergera z Legnicy, a także drewniana rzeźba św. Anny z około 1500 roku. Po prawej stronie od wejścia widzimy **epitafium Friedricha von Stoscha –** jedynego pozostałego przy życiu syna Ladislausa i Heleny (to on zlecił budowę obronnego dworu w Mojęcicach) oraz jego pierwszej żony Heleny. Przy epitafium możemy zobaczyć

Epitafia rodziny von Stosch

Kościół Polichromie

herby rodów, które posiadały mojęcicki majątek, lub łączyły je z Mojęcicami więzy rodzinne.

Epitafia te są nie tylko ważnymi zabytkami artystycznymi, ale także cennym źródłem informacji historycznych, pomagającym zrozumieć życie i kulturę ludzi, którzy zamieszkiwali Mojęcice i okoliczne tereny w przeszłości. Dzięki nim możemy lepiej poznać historię regionu oraz rolę, jaką odgrywała w nim lokalna szlachta, duchowieństwo i inne ważne postaci.

Kościół w Mojęcicach, mimo zmian i przebudów, pozostaje cennym świadectwem przeszłości i ważnym elementem lokalnej społeczności. Jego historia odzwierciedla zmiany, jakie zachodziły w regionie na przestrzeni wieków, oraz rolę, jaką odgrywały instytucje religijne w życiu mieszkańców Dolnego Śląska.

Mojęcice to malownicza wieś położona w sercu Dolnego Śląska, która zachwyca swoją historią, architekturą i spokojem. To idealne miejsce na weekendowy wypad, rodzinne wycieczki oraz spotkanie z bogatym dziedzictwem kulturowym regionu.

Źródła:
https://polska-org.pl
https://wolowinfo.pl/atrakcje-turystyczne/historia-mojecic-co-dzialo-sie-w-miejscowosci-w-przeszlosci/
https://www.skarbyzpodrozy.pl/palac-mojecice-ukryta-perelka-wsrod-lasow-i-doskonale-sery/

H. Zbroja

prasa.pl 243984733

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Skrzydlata Ferajna odwiedziła klasztor w Lubiążu. Modelka to mieszkanka Wołowa

Do lubiąskiego klasztoru zawitały ptaki drapieżne z fundacji Skrzydlata Ferajna, aby wziąć udział w pokazowej sesji fotograficznej z modelkami z Wołowa.

Bohaterką sesji fotograficznej była młoda modelka z Wołowa - Julia Szewczyk, która ma za sobą już nawet występy w telewizji i jest twarzą Cuprum Arena w Lubinie. Wraz z nią wystąpiła Anna Barańczuk - mama Julii i organizatorka wydarzenia.

A była to sesja niecodzienna. Wzięły w niej udział drapieżne ptaki ze Skrzydlatej Ferajny założonej przez Jakuba Bokisza. Prowadzi on fundację, w ramach której przeprowadza m.in. awiterapię.

Za zdjęcia odpowiadało wielu fotografów m.in. Beata Gawlik z Wołowa czy uznany polski fotograf M&K Slowinski.

gz

Fot.M&K Slowinski Photography

Fot.M&K Slowinski Photography

Fot.M&K Slowinski Photography

Fot.Beata Gawlik

Place zabaw w gminie Brzeg Dolny z nowymi urządzeniami

Na placu zabaw w Bukowicach montowane są nowoczesne urządzenia zabawowe.

Wszystkie urządzenia, które stanął na placu zabaw w Bukowicach, wykonane zostały przez producenta placów zabaw, linariów, siłowni plenerowych, urządzeń fitness oraz street workout i posiadają stosowny certyfikat. Inwestycja o wartości 25 099,75 zł została zrealizowana w całości ze środków budżetu gminy Brzeg Dolny.

Urzędnicy zapowiadają, że podobne place zabaw pojawią się też w innych miejscowościach.

kk

Fot.UM Brzeg Dolny

ZIELONY WOŁÓW #AKCJA #EDUKACJA #PRACA

PGK Wołów na Festiwalu Produktu Lokalnego

Tym razem nasze stanowisko promocyjne pojawiło się podczas X Festiwalu Produktu Lokalnego w Krzydlinie Wielkiej.

Odwiedzający nasze stanowisko mogli dowiedzieć się czym jest recykling i jak ważna jest odpowiednia segregacja odpadów. Dodatkowo uczestnicy brali udział w konkursach, w których do wygrania były atrakcyjne nagrody. Do rozwiązania był quiz oraz krzyżówka o tematyce recyklingu i ekologii, a na najmłodszych czekał labirynt.

Jedną z dodatkowych atrakcji była nasza śmieciarka, którą można było zwiedzić i zrobić sobie w niej pamiątkowe zdjęcie.

Udało nam się po raz kolejny połączyć edukację z dobrą zabawą. Każde dziecko wyszło od nas z nagrodą oraz szerokim uśmiechem, a także z kolejną dawką wiedzy z zakresu ekologii i recyklingu.

inf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Karuzela transferowa w MKP Wołów i KS Rokita

To już koniec sezonu przygotowawczego dla klubów grających w okręgówce. Okienko transferowe nadal trwa, chociaż prawdopodobnie najważniejsze ruchy transferowe w Brzegu Dolnym i Wołowie są już nam znane. Kim są nowe nabytki obu klubów?

Fot.KS „1946" Rokita Brzeg Dolny

Kadra Rokity na sezon 24/25

To prawdopodobnie jedno z ciekawszych okienek transferowych dla największych klubów piłkarskich naszego okręgu. Zarówno MKP Wołów jak i KS Rokita Brzeg Dolny pozostają bardzo aktywne i robią wszystko by wystawić jak najmocniejszy skład na sezon 24/25.

Remont generalny w szatni MKP

W przypadku wołowskiego klubu mamy do czynienia z absolutną przebudową szatni na czele z nowym trenerem Pawłem Troniną. Z klubu po bardzo udanym poprzednim sezonie odeszło wiele kluczowych zawodników.

Prawdopodobnie największą stratą będzie brak napastnika Kacpra Głowieńkowskiego, który po fenomenalnym sezonie przenosi się do IV. Ligowej Polonii Środa Śląska, a wraz z nim, do Środy Śląskiej odszedł bramkarz Krzysztof Dziwer, który prawdopodobnie był najlepszym golkiperem zeszłego sezonu w całej lidze. Oskar Juwa - czołowy obrońca MKP odszedł do ligowego rywala GKSu Mirków. Ogromną lukę w formacji ofensywnej pozostawia po sobie Marek Gacek, który będzie występował w dolnobrzeskiej Rokicie.

Wołowski zespół nie pozostał jednak dłużny. Do klubu przed sezonem 24/25 przyszło również wielu wartościowych piłkarzy, nawet z wyższych lig. Prawdopodobnie czołowym napastnikiem w obecnym sezonie będzie Robert Pikulicki, który w poprzednim sezonie występował w IV-ligowej Ostrovii 1909 Ostrów Wielkopolski w sąsiednim województwie. 26-letni napastnik z pewnością będzie kluczowym elementem układanki Pawła Troniny, który zapowiada ofensywną odsłonę MKP Wołów. Krzysztofa Dziwera w bramce zastąpi Damian Stanisz przychodzący z Perły Węgrów. Do wołowskiego klubu przyszło również kilku zawodników występujących wcześniej w prowadzonej przez Pawła Troninę Polonii Trzebnica. Są to Dawid Wójcik oraz Dawid Łuc. Ten pierwszy to 23-letni pomocnik, a Dawid Łuc zajmuje pozycję lewego obrońcy. Oprócz nich szeregi MKP Wołów zasili bardzo młody, bo z rocznika 2005, pomocnik Kamil Słobodzian przychodzący z Górnika Polkowice i kolejny pomocnik Jakub Boksa z Silesii Szymanów.

Fot.KS „1946" Rokita Brzeg Dolny

Kacper Pierożak

Fot.KS „1946" Rokita Brzeg Dolny

Marek Gacek

Fot.KS „1946" Rokita Brzeg Dolny

Kamil Żbik

Fot.DD Wołów TV

Zdjęcie kadry MKP z poprzedniego pucharowego meczu z Odrą Lubiąż

Fot.DD Wołów TV

Robert Pikulicki w barwach MKP

Czy nowi zawodnicy dadzą radę załatać wielkie luki w kadrze MKP? Przed nimi bardzo ciężkie zadanie. W tym pomagać im będą stopniowo wprowadzani wołowscy wychowankowie, którzy występują w Dolnośląskiej Lidze Juniorów. Klub nie ukrywa, że będzie mocno stawiał na młodzież i pozostaje jedynie mieć nadzieję, że zawodnicy podołają wyzwaniu. Trener Paweł Tronina zapewnia, że chce nadal grać o najwyższe miejsca w tabeli.

Nostalgiczna kadra Rokity z powiewem świeżości

Trochę inny pomysł na budowanie kadry prezentuje sztab Rokity. Do zespołu w letnim okienku transferowym przyszło wielu doświadczonych zawodników, przeplatanych wraz z młodymi twarzami. Pod koniec ubiegłego sezonu szkoleniowcem dolnobrzeskiego klubu został Piotr Stadnik, który widać że ma pomysł na grę i rozwój klubu.

Prawdopodobnie niepowetowaną stratą będzie brak czołowego strzelca poprzedniego sezonu Dominika Chylaka. Jego w swoich barwach zaprezentował już IV-ligowy Piast Żmigród. Na jego zastępstwo do ataku przychodzi doświadczony Marek Gacek, który w przeszłości rozgrywał już mecze na dolnobrzeskim boisku w barwach III-ligowego KP Brzeg Dolny.

Sezon 24/25 to będzie prawdziwy powrót do korzeni i w koszulkach biało-niebieskich wystąpi wielu piłkarzy, którzy reprezentowali Brzeg Dolny prawie dekadę temu, kiedy dolnobrzeska piłka była w szczytowej formie. Jednym z przychodzących zawodników, którzy zaliczyli swój epizod w wówczas bardzo silnym KP Brzeg Dolny jest 36-letni pomocnik Kamil Żbik reprezentującym w poprzednim sezonie Polonię Bielany Wrocławskie. Podobna historia dotyczy Patryka Lofka, 31-letniego obrońcy, który również był jednym z architektów sukcesów KP Brzeg Dolny.

We wspólnych barwach Rokity zagra wielu boiskowych kolegów, którzy grali dla Brzegu Dolnego kiedy to odnosili wielkie sukcesy. Na stadionie na ul. Kolejowej zagrają ponownie m.in. Mateusz Szczur, Patryk Bobkiewicz, Kamil Żbik, Jakub Wróbel, Karol Wojtyło czy Marek Gacek.

Doświadczenie to jednak nie wszystko. Do ekipy Piotra Stadnika dołączy również wielu młodych i utalentowanych piłkarzy. Zdecydowanie najciekawszym z nich jest 17-letni pomocnik Kacper Pierożak, który ma już na swoim koncie kilka meczy w III. Lidze kiedy grał w barwach Ślęzy Wrocław. Do ataku przychodzi również bardzo młody, czołowy napastnik poprzedniego sezonu A-Klasy. Mowa tu o Eryku Todzie, 19-letnim napastniku, który w poprzednim sezonie w barwach KP Bór Oborniki Śląskie strzelił aż 27 bramek i dołożył do tego 11 asyst. Do dolnobrzeskiego zespołu dołączyło także wielu innych młodych zawodników i są to Patryk Sługocki, Konrad Więcławski, Dawid Nowak, Jakub Pajączek. Prawdopodobnie to nie koniec wszystkich oficjalnie zaprezentowanych zawodników i możliwe, że na dniach poznamy kolejnych.

Kadra KS Rokity na ten sezon prezentuje się wprost fenomenalnie, także od dolnobrzeskiego klubu można wiele oczekiwać. Czy przyniesie to rezultaty? Dotychczasowe sparingi przedsezonowe dokładnie na to wskazują.

gz

epr.usa.pra4553b47133

POTRÓJNE KURIOZUM

ROKITA BRZEG DOLNY

ROKITA BRZEG DOLNY
- WKS Wierzbice 2-3 (0-3)
Bramki: M. Gacek (66'), K. Wojtyło (78');
Żółta kartka: A .Woś;
ROKITA: J. Kołodziejczyk – J. Pelwecki (40' E. Toda), P. Sługocki (60' M. Racki), M. Szczur (85' M. Józefowicz), P. Lofek (60' W. Wypych), K. Żbik (60' J. Wróbel), K. Więcławski (40' M. Żebrowski), K. Wojtyło (81' A. Woś), M. Wróbel, K. Pierożak (40' P. Bobkiewicz), M. Gacek.

Przed rokiem, swój pierwszy po reaktywacji *okręgowy* mecz piłkarze dolnobrzeskiego Rokity zagrali przeciwko rywalowi z Wierzbic, który wówczas uchodził za głównego kandydata do końcowego zwycięstwa w rozgrywkach. Beniaminek spisał się znakomicie i chociaż gospodarze przeżywali w tamtym pojedynku wiele ciężkich chwil, to ich udziałem stało się skromne zwycięstwo (**1-0**) i udany początek sezonu. Po kilku miesiącach sytuacja się powtórzyła, lecz na przestrzeni ostatniego czasu dystans dzielący oba zespoły mocno się *skurczył*. Dolnobrzeżanie *okrzepli* nieco w klasie okręgowej, a chociaż w letniej przerwie do ekipy dołączyło kilka nowych twarzy - z których aż **6** w sobotę pojawiło się w wyjściowym składzie zespołu trenera **Piotra Stadnika**, to prawdziwa rewolucja dokonała się w zespole z Wierzbic, który w letniej przerwie ponownie mocno stracił na futbolowej wartości.

Problemy w WKS pojawiły się już jakiś czas temu i wydaje się, że cięgle bezskutecznie szukają na nie recepty, o czym świadczy choćby fakt, że jeszcze w środę nie udało się skompletować składu, aby pojechać na pucharowy mecz do Kondratowic. W Brzegu Dolnym wierzbiczanie stawili się jednak punktualnie, ale w składzie zespołu było tylko **2** zawodników pamiętających poprzednie rozgrywki, zaś w wyjściowym składzie - jedynie Brazylijczyk **Alefe Lima Santos**, który później okazał się kluczową postacią meczu. Personalnie jednak zespół przypominał raczej skleconą na *prędce* ekipę remontowo-wykończeniową, ale szybko okazało się, że *fachowcy* skutecznie zadziałać mogą także na piłkarskiej murawie. Na nieszczęście gospodarzy bowiem tego dnia *spotkały* się ukraińska determinacja (**7** zawodników tej narodowości w wyjściowym składzie) z latynoskim (**1**) polotem z jednej strony, z dużą niefrasobliwością w defensywie z drugiej - co dało bardzo słaby dla dolnobrzeżan efekt.

Tym razem gospodarze byli faworytem starcia obu ekip, ale nasi piłkarze fatalnie weszli w mecz. Od samego początku ruszyli do ataku i już po kilku chwilach A. Santos dynamicznie ruszył do pojedynku z pozostawionym w *odwodzie* obrońcą Rokity, który jednak nie zdołał powstrzymać napastnika WKS, a ten po kolejnej chwili oszukał także **Jakuba Kołodziejczyka** i przyjezdni mogli cieszyć się z prowadzenia. Szybko stracony gol dolał oliwy do *diabelskiego* ognia i optyczna przewaga naszego zespołu jeszcze wzrosła, ale gra miejscowym układała się jedynie do bezpośredniego przedpola bramki wierzbiczan, a w polu karnym gracze Rokity zupełnie gubili koncept. Jakby tego było mało w 22.min. obejrzeliśmy kolejne trafienie gości, do którego *chorągiewkę* przyłożył *boczny* arbiter. Wbrew sugestii liniowego o pozycji spalonej sędzia główny *puścił* grę, z czego skorzystał inny gracz rywali i w pełnej zgodzie z regulaminem wyszedł sam na sam z golkiperem Rokity, którego tylko wzrokiem wspierali czekający na *spalonego* defensorzy. Chwilę później na listę strzelców mógł wpisać się **Marek Gacek**, ale z dogodnej pozycji trafił bramkarza. Blisko kontaktowego gola był także **Jakub Pelwecki**, ale po jego uderzeniu piłki głową ta wylądowała na bocznej siatce. To, co sportowy fart w tym czasie *zabrał* dolnobrzeżanom - *oddał* gościom, jednak przy ich wybitnej *pomocy*. Kolejny kuriozalny błąd przydarzył się bowiem naszemu golkiperowi, który pod presją rywala, starając się wybić piłkę - podał ją pod nogi napastnika WKS, a ten bez większego kłopotu podwyższył prowadzenie, a jego rozmiarami wydawali się być zaskoczeni nawet schodzący na przerwę konkurenci.

Po zmianie stron, pewnych korektach w składzie i mobilizacji w szatni miejscowi kontynuowali swój frontalny atak, ale ciągle brakowało w nim jakości i na przełamanie w ofensywie czekaliśmy kolejny kwadrans z *hakiem*. W polu karnym wreszcie swoje miejsce odnalazł M. Gacek i tym razem wszystko *zadziałało* jak trzeba. W dłuższą chwilę później dolnobrzeżanie odzyskali wiarę po *kontaktowym* trafieniu **Karola Wojtyło**, ale aby *uratować* wynik gospodarze potrzebowali jeszcze jednego gola. Okazji do jego zdobycia nie brakowało - było ich nawet na tyle sporo, że przy odrobinie większej precyzji albo szczęściu, piłkarze Rokity mogli ten mecz nawet wygrać, ale ostatecznie do końcowego gwizdka w ofensywie miejscowych brakowało jakości i komplet punktów pojechał do Wierzbic.

- *Ta porażka naprawdę boli* - komentował po końcowym gwizdku arbitra trener P. Stadnik. - *I to co najmniej z paru powodów. Wiedzieliśmy, że zespół WKS przeżywa spore trudności i nie odmawiając im piłkarskich umiejętności na razie nie stanowią w pełni zgranej ekipy. Mieli jednak w swoich szeregach A. Santosa, a my poprzez swoje kuriozalne defensywne błędy w zasadzie to przegraliśmy konfrontację właśnie z tym piłkarzem, któremu za sobotni występ należą się duże brawa. W przekroju całego spotkania to my prowadziliśmy grę i do pola karnego układała się ona co najmniej poprawnie, ale im bliżej bramki traciła na jakości i ostatecznie nie wypracowaliśmy sobie tylu pozycji strzeleckich, na ile zasługiwaliśmy. Było ich jednak na tyle sporo, że nawet tracąc wcześniej 3 gole nie powinniśmy tego spotkania przegrać.*

Klasa OKRĘGOWA
2.kolejka (17 sierpnia, 17.00):
Polonia Trzebnica -
ROKITA BRZEG DOLNY

Bez wątpienia start do rozgrywek w wykonaniu podopiecznych trenera **Piotra Stadnika** rozczarował, a już w sobotę nasze Diabły czeka już naprawdę trudny ligowy test w Trzebnicy. Tamtejszą Polonię można uznać za jednego z faworytów rozgrywek, choć od lipca zawodnicy pracują pod wodzą nowego szkoleniowca, ale już w sobotę ich sympatycy mogli świętować zwycięstwo w *derby* i pierwsze rankingowe punkty. W okresie przygotowawczym trzebniczanie najpierw ulegli woliborskim *Słowianom* (**0-3**), ale z porażki z czołowym **4**.ligowcem szybko wyciągnęli wnioski i kilka dni później znacznie lepiej ułożył się sparing z Orłem Pawłowice (**5-2**). Na zakończenie okresu przygotowawczego Poloniści ulegli ligowemu *imiennikowi* z Bielan Wr. (**0-4**), więc należy przypuszczać, że w zespole nie wszystko jest jeszcze *ułożone* i to może być szansą dla dolnobrzeżan. Tym bardziej, że w poprzednich rozgrywkach ten rywal wyraźnie *leżał* piłkarzom Rokity. Nasz zespół bowiem jesienią przywiózł z Trzebnicy komplet punktów (**3-2**), a w 20.kolejce w konfrontacji z Polonią przerwał fatalną serię **10** spotkań bez zwycięstwa (**2-1**). Przedłużenie dobrej *passy* w grach z tym przeciwnikiem nie będzie jednak łatwe i nasze *Diabły* raczej nie są faworytem sobotniego meczu - szczególnie po ich występie przeciwko konkurentom z Wierzbic.

Polonia Bielany Wr. - MKP WOŁÓW

Starcie z Polonią czeka w sobotę także zawodników z Wołowa. Piłkarze MKP mają już za sobą trudny wyjazd do Międzyborza i wydaje się, że w Bielanach Wr. nie będzie wcale łatwiej. W trakcie letniej przerwy do zespołu dołączyło aż **10** piłkarzy, a Polonia okazała się drużyną, która najbardziej skorzystała na *wyprzedaży po pożarze* w Wierzbicach, gdyż z WKS do Bielan przeniosło się aż **6** zawodników. Na efekty kadrowych wzmocnień sympatycy tej drużyny nie musieli długo czekać, gdyż już w pucharowym starciu z Gromnikiem Kuropatnik (kl. **B**) Poloniści dali popis skuteczności (**8-1**), a swoją dobrą dyspozycję potwierdzili w niedzielę na boisku beniaminka z Jelcza-Laskowic i po pewnym zwycięstwie nad Czarnymi na starcie rozgrywek mogą cieszyć się pozycją lidera, *dzieląc* ją z konkurentami z Międzyborza. Początek rozgrywek dla podopiecznych trenera **Pawła Troniny** nie jest więc łatwy, ale pewnym optymizmem napawa fakt, że przed niemal rokiem wołowianie przywieźli z Bielan bardzo korzystny rezultat (**4-0**), a przecież *historia lubi się powtarzać*.

Pozostałe wyniki 1.kolejki: Błysk - Polonia T. **1-2**; Mirków/Długołęka - Orzeł P. **1-1**; Polonia J. - Wratislavia **3-2**; Dolpasz - Galakticos **2-2**; Piast - Orzeł M. **1-3**; Czarni - Polonia B. **1-4**.

TABELA

1.	Zenit Międzybórz	1	**3**	4-1
2.	Polonia Bielany Wr.	1	**3**	4-1
3.	Orzeł Marszowice	1	**3**	3-1
4.	WKS Wierzbice	1	**3**	3-2
5.	Polonia Jaszowice	1	**3**	3-2
6.	Polonia Trzebnica	1	**3**	2-1
7.	Galakticos Solna	1	**1**	2-2
8.	Dolpasz Skokowa	1	**1**	2-2
9.	Orzeł Pawłowice	1	**1**	1-1
10.	GKS Mirków/Długołęka	1	**1**	1-1
11.	**ROKITA BRZEG D.**	1	**0**	2-3
12.	Wratislavia Wrocław	1	**0**	2-3
13.	Błysk Kuźniczysko	1	**0**	1-2
14.	Piast Lutynia	1	**0**	1-3
15.	**MKP WOŁÓW**	1	**0**	1-4
16.	Czarni Jelcz-Laskowice	1	**0**	1-4

eprasa.pl a459b47f35

WIATR W OCZY

MKP WOŁÓW

Zenit Międzybórz
- MKP WOŁÓW 4-1 (3-0)
Bramka: K. Osiecki (66');
MKP: D. Stanisz – O. Kur, S. Supranionek, D. Adamczak, D. Łuc (56' D. Kuboń), B. Gałecki (46' K. Osiecki), J. Kazanecki (46' B. Bojanowski), D. Wójcik, P. Możdrzech (83' K. Moskwa), N. Walczak, R. Pikulicki (77' K. Słobodzian).

Różnie bywa z drużynami, które doświadczają degradacji. Bywa, że po spadku solidna ekipa rozpada się w *pył* i nawet na boiskach niższej klasy jest *cieniem* samej siebie. Zdarza się jednak również odwrotnie i niepowodzenie we wcześniejszych rozgrywkach dodatkowo *hartuje* zespół, który w kolejnym sezonie *dzieli i rządzi*, aby jak najszybciej powrócić do sportowego towarzystwa z wyższej ligi. Piłkarze z Międzyborza w zasadzie na własne życzenie przegrali czerwcowy baraż o 4.ligę i teraz muszą szukać potwierdzenia swojej futbolowej wartości na *okręgowych* murawach. Oczywiście po inauguracyjnym spotkaniu trudno jednoznacznie wyrokować, jaką rolę w sezonie 2024/2025 odegra drużyna Zenitu, ale po konfrontacji z wołowskim MKP pozostawili po sobie naprawdę spore wrażenie. Ze statystyki przywołanej przez Pana **Krzysztofa Lacha** wynika, że po raz ostatni nasz zespół porażki w tak znaczącym *rozmiarze* doznał blisko półtora roku temu (11 marca 2023r.) właśnie w Międzyborzu, gdzie z futbolową ścianą *zderzył* się zespół prowadzony przez trenera **Krystiana Januszewskiego** (**2-6**), który również jesienią '2022 nie znalazł skutecznej metody na tego rywala (**0-5**). Teraz kolejną próbę podjęła ekipa prowadzona przez **Pawła Troninę**, ale i temu szkoleniowcowi oraz jego podopiecznym nie udało się przerwać złej serii - choć na boisku nasz zespół nie prezentował się najgorzej, a długimi momentami nawet prowadził grę i przy odrobinie szczęścia rezultat mógłby być inny.

Od samego początku goście nie zamierzali kurczowo bronić własnego przedpola, zdeterminowani do wali o pełną pulę. Przez pierwsze pół godziny stanowili dla międzyborzan godnego rywal, a przy nieco spokojniejszym *finiszu* to **Norbert Walczak** (na zdjęciu) mógł otworzyć rezultat meczu. Skrzydłowy MKP wygrał indywidualny pojedynek z defensorem Zenitu i znalazł się w sytuacji sam na sam z golkiperem gospodarzy, który jednak interweniował dużo skuteczniej niż jego kolega z defensywy i ostatecznie zdołał sparować strzał wołowianina. W chwilę później dokładne podanie ze środka pola posłał **Dawid Wójcik**, futbolówka trafiła pod nogi **Piotra Możdrzecha**, ale ten nie zmieścił jej w bramce. Gospodarze początkowo atakowali tylko sporadycznie, ale kiedy udało im się wyprowadzić składny atak - mogli po nim cieszyć się z prowadzenia. Do dośrodkowania z rzutu wolnego najwyżej wyskoczył napastnik Zenitu, a wobec jego uderzenia bezradny okazał się **Damian Stanisz**. Przyjezdni szybko chcieli odrobić stratę, ale prosty błąd w rozegraniu w środku pola sprawił, że wynik *poszedł* w drugą stronę i golkiper MKP szybko musiał ponownie wyciągnąć piłkę z siatki. Przyznać trzeba, że przy spektakularnym uderzeniu z 35.metra nie miał kompletnie nic do *powiedzenia*. Jeszcze przed przerwą goście mogli przez chwilę cieszyć się bramką *kontaktową*, gdyż jednemu z międzyborzan futbolówkę w *szesnastce* odebrał P. Możdrzech i tym razem *pocelował*, ale sędzia w jego starciu z rywalem dopatrzył się niebezpiecznej gry i gola nie uznał. Do końca tej części gry wiatr nieprzerwanie *wiał w oczy* wołowian, gdyż tuż przed zejściem do szatni zespół MKP został trafiony po raz kolejny, a 3 gole starty wydawały się już rozstrzygać pojedynek.

Po zmianie stron goście jednak nie rezygnowali i chociaż w sobotę mierzyli się z naprawdę mocnym i dobrze dysponowanym rywalem, to jednak potrafili zmusić konkurentów do maksymalnego wysiłku. Aby myśleć o poprawie wyniku gracze MKP musieli zacząć strzelać, a w tej kwestii wciąż szło jak *po grudzie*. Niemoc w ofensywie przerwał wreszcie **Karol Osiecki**, ale gospodarze niemal natychmiast ochłodzili ewentualne nadzieje naszych zawodników. Przypadkowa ręka w polu karnym przyniosła międzyborzanom rzut karny, po egzekucji którego miejscowi kibice ponownie mogli świętować bramkową zdobycz. Wynik meczu wydawał się być przesądzony, gdyż *dystans* dzielący obie ekipy przy tak wyrównanej grze wydawał się nie do odrobienia, choć bez wątpienia wołowianie mieli parę ciekawych okazji, aby przynajmniej zmniejszyć rozmiar porażki. Niestety, do końcowego gwizdka arbitra nasz zespół pozostał z 1 trafieniem i musiał ostatecznie przełknąć gorzką pigułkę porażki.

- *Ponieśliśmy wysoką porażkę* - podsumował trener P. Tronina. - *Wypada więc pogratulować rywalom z Międzyborza skuteczności, ale muszę docenić również postawę mojej drużyny. W przekroju całego spotkania nie byliśmy bowiem drużyną na tyle gorszą, aby na starcie dźwigać bagaż tak wyraźnego niepowodzenia. Mieliśmy swoje bramkowe szanse, długimi momentami prowadziliśmy grę, która mogła się podobać. Jednak w futbolu za artystyczne wrażenia nikt punktów nie przyznaje. Piłkarze Zenitu byli skuteczniejsi i tego wypada im pogratulować, a w sobotę tak jak oni zagrać w Bielanach.*

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Swoje ligowe pojedynki rozpoczęły seniorskie drużyny z Wołowa i Brzegu Dolnego, ale w obu miastach duże oczekiwania w nadchodzącym sezonie związane są także z występami zespołów juniorskich, gdyż na najwyższym regionalnym szczeblu zobaczymy ekipy dolnobrzeskiej AP i MKP Wołów. *Akademicy* mają już za sobą wojewódzkie *przetarcia*, których efektem w poprzednich zmaganiach były ledwie **4** zwycięstwa, zaś podopieczni trenera **Krzysztofa Tabaka** dopiero zadebiutują w tych rozgrywkach. W poprzednich latach na boiskach niższych lig wołowianie prezentowali się rewelacyjnie, pewnie krocząc *ścieżką* zwycięstw po kolejne awanse. Tym razem jednak o efektowne triumfy nie będzie już łatwo, gdyż klasa rywali jest naprawdę wysoka i w większości pojedynków to przeciwnicy wystąpią w roli faworytów. Będziemy się mogli o tym przekonać już w **1**.kolejce (17 sierpnia), kiedy to w Głogowie dolnobrzeżanie zagrają z Chrobrym (10.00), zaś gracze MKP pojadą do Wrocławia na mecz z FC Academy (13.00).

Poprzednie rozgrywki na wojewódzkim *szczeblu* głogowianie zakończyli na 2.pozycji (skuteczność **79**%), po *drodze* do wicemistrzostwa 2-krotnie boleśnie doświadczając naszych *Akademików* (**1-8** i **0-7**), a pierwszy rezultat padł właśnie w meczu inaugurującym zmagania. Podopiecznych trenera **Karola Kaszewskiego** czeka niezwykle trudne zadanie tym bardziej, że ze składu ubyło mu **4** zawodników, którzy zakończyli wiek juniora. Bez wątpienia podobne kadrowe *przetasowania* w letniej przerwie zaszły w składzie Chrobrego, ale trudno przypuszczać, że w jednej z największych regionalnych futbolowych *firm* znacząco wpłynie to na klasę drużyny.

O sile wojewódzkich konkurentów bez wątpienia przekonają się także wołowianie, gdyż i oni na starcie zmierzą się z ekipą z podium poprzednich rozgrywek, ponieważ wrocławscy *Akademicy* finiszowali na 3.pozycji (skuteczność **72**%) i w swoich występach byli równie bezwzględni dla dolnobrzeżan (**0-8** i **0-5**).

Bez wątpienia na początek sezonu los mógł okazać się dużo bardziej łaskawy dla naszych zespołów, ale prędzej czy później obie ekipy będą musiały przecież *zderzyć* się z ligową rzeczywistością na tym poziomie piłkarskiej rywalizacji. Być może poprzednie rozgrywki *zahartowały* dolnobrzeżan na tyle, że teraz już znacznie skuteczniej stawiać będą czoła renomowanym przeciwnikom, a młodzi gracze MKP będą mądrzejsi o nauki zebrane przez rówieśników z AP i zdołają przynajmniej nawiązać rywalizację z najlepszymi klubami regionu. A oto stawka drużyn, z którymi naszym juniorom przyjdzie walczyć o rankingowe *oczka*:

JUNIORZY	
1.LIGA WOJEWÓDZKA	
1.	Parasol Wrocław
2.	Bobrzanie Bolesławiec
3.	**AP BRZEG DOLNY**
4.	FC Wrocław Academy
5.	Olympic Junior Wrocław
6.	Bielawianka Bielawa
7.	**MKP WOŁÓW**
8.	Ślęza Wrocław
9.	WKS Śląsk Wrocław
10.	Polonia-Stal Świdnica
11.	Moto-Jelcz Oława
12.	Górnik Polkowice
13.	Miedź Legnica
14.	Piast Nowa Ruda
15.	Karkonosze Jelenia Góra
16.	Chrobry Głogów

W następną sobotę (24 sierpnia) do ligowej walki przystąpią trampkarze dolnobrzeskiej Akademii (3.liga okręgowa), zaś w ostatnią sobotę sierpnia do gry przystąpią już reprezentanci obu wymienionych wyżej klubów, które rękawicę sportowej rywalizacji podejmą w grupach juniorów młodszych, trampkarzy oraz młodzików. Wszystkim życzymy powodzenia.

POD PRESJĄ

Klasa **A** (Wrocław - grupa **1**.)

W sobotę walkę o rankingowe punkty rozpoczęły nasze *okręgowe* zespoły, ale o inauguracyjnych spotkaniach sezonu 2024/2025 kibice zarówno w Brzegu Dolnym jak i Wołowie chcieliby chyba jak najszybciej zapomnieć. W nadchodzący weekend okazję do pierwszych jesiennych punktów mieć będą drużyny z niższego szczebla, gdyż futbolową rywalizację rozpoczną drużyny z klasy **A**. W naszym regionie na tym poziomie do sportowej walki staną **202** zespoły (**4** strefy, **13** grup), a **32**% z nich zagra w strefie wrocławskiej. Wcześniej mogliśmy emocjonować się występami jedynie drużyny z Lubiąża, która i w tym roku powinna należeć do ligowej czołówki, ale oprócz zawodników Odry piłkarskie egzaminy na **A**-klasowych boiskach zdawać również będą piłkarze z Miłcza i Starego Wołowa, a wydaje się, że obie te ekipy czeka trudna walka o utrzymanie. Rozpocznie się ona w sobotę (17 sierpnia) w Wilkszynie, gdzie o godzinie 16.00 wybrzmi pierwszy gwizdek arbitra, *otwierający* konfrontację tamtejszej Zorzy z ciechowską Porcelaną, a nasi reprezentanci na futbolową murawę wybiegną dzień później, zaś najszybciej swój mecz rozpocznie starowołowski beniaminek.

W historycznym dla Herosów spotkaniu ich rywalem będą piłkarze 2.drużyny *Galaktycznych* z Solnej (początek meczu godz.13.00), którzy na tym szczeblu zmagań pojawili się dopiero przed rokiem. W sezonie 2023/2024 ich futbolowe doświadczenia były dość przyjemne, a chociaż nie należeli do najlepszych drużyn ligi, to z **11** zwycięstwami (skuteczność **39**%) na koncie uplasowali się na bezpiecznej 9.pozycji i spokojnie zachowali ligowy byt. W środę aktualną dyspozycję tego zespołu sprawdził dolnobrzeski Rokita, który przywiózł z Solnej awans do kolejnej rundy okręgowych rozgrywek Pucharu Polski (**7-0**). Chociaż *Galaktyczni* sezon rozpoczęli porażką, to z całą pewnością w meczu ze starowołowskim beniaminkiem będą mieli znacznie więcej atutów.

Wicemistrzowie poprzednich rozgrywek na poziomie klasy **B** w letniej przerwie nie dokonali znaczących transferów, zaś z ich kadry ubył **Jakub Mazurek**, który wiosną był dość istotną postacią zespołu. Mecze sparingowe Herosi rozpoczęli od konfrontacji z *okręgowym* spadkowiczem z Brzeźna i w meczu z Bresną musieli uznać wyższość rywali (**4-5**). Atutem naszej drużyny na niższym szczeblu była ofensywa, która ze średnią **3,8** gola w meczu okazała się najlepszą w lidze, a jej głównymi postaciami byli **Maciej Zalewski** (**39** goli w sezonie) oraz **Marcin Berestecki** (**25**) i swoje walory starowołowscy piłkarze potwierdzili w kolejnych grach kontrolnych, efektownie ogrywając *sąsiadów* z Głębowic (**10-5**) oraz Orzeszkowa (**9-4**). W klasie **A** o trafienia będzie jednak znacznie trudniej, o czym w rozgrywkach 2019/2020 przekonali się zawodnicy krzelowskiej Komety, wygrywając wcześniej zmagania klasy **B** z **126** trafieniami na koncie (średnia **4,8**), zaś jako beniaminek na wyższym poziomie do siatki bramki rywali trafili tylko **21** razy w **13** spotkaniach (**1,6**). Miejmy nadzieję, że Herosi zachowają swój atut i po historycznym meczu kibice w Starym Wołowie będą mogli cieszyć się z pierwszego zwycięstwa w **A**-klasowych rozgrywkach.

Znacznie ważniejszą rolę w zbliżającym się sezonie powinni odegrać podopieczni trenera **Mateusza Wojtyło**. Lubiążanie po raz ostatni w rozgrywkach na tym szczeblu triumfowali jednak w 2011 roku, ale z *okręgowego* awansu mogli cieszyć się również po sezonie 2020/2021, kiedy wprawdzie przegrali futbolowy *wyścig* z Polonią Bielany Wr., ale *promocję* dała im wówczas pozycja wicemistrza. Przygoda z klasą okręgową trwała jednak krótko, a chociaż podopieczni trenera **Tomasza Grzegorzewskiego** rozegrali wówczas bardzo przyzwoity sezon (skuteczność **48**%), to jednak **13** zwycięstw (w 30 spotkaniach) i 10.lokata nie zapewniły utrzymania. W kolejnych latach drużyna Odry za każdym razem była pretendentem do awansu, co potwierdzały wyniki na boisku, gdyż nasz zespół 2 sezony rozegrał ze średnią skutecznością **79**%, ale za każdym razem odrobinę lepsi okazali się rywale. Do zbliżających się rozgrywek lubiążanie podchodzą z dużą pokorą, co jednak nie zmienia faktu, że zespół z tak znaczącym futbolowym potencjałem musi być wymieniany w gronie faworytów nadchodzących zmagań.

Swoją piłkarską klasę nasza drużyna powinna potwierdzić już w niedzielę (godz.15.00), gdyż w *domowym* pojedynku z Błyskawicą Lenartowice lubiążanie powinni mieć po swojej stronie znacznie więcej atutów, niż tylko przychylność trybun. W poprzednich rozgrywkach lenartowiczanie swoje pojedynki rozgrywali w *ramach* zmagań 2.grupy i mają za sobą co najwyżej przeciętny sezon (skuteczność **45**%), zaś w meczach kontrolnych skutecznie zaprezentowali się w grach przeciwko Pogoni Miękinia (**5-1**) i KS Maślice (**8-0**), ale rywale z żórawińskiego KS potrafili już boleśnie obnażyć braki piłkarzy Błyskawicy (**1-7**) i miejmy nadzieję, że ich śladem w niedzielę podążą piłkarze Odry.

fot. Zbigniew Posacki

Na tym szczeblu rozgrywek powiatowe derby po raz ostatni rozegrały się 4 czerwca 2023 roku w Lubiążu, kiedy Odra ograła dolnobrzeskiego Rokitę (**2-0**). Obie drużyny nadawały wówczas ton rywalizacji, a ostatecznie z awansu cieszyli się kibice w Brzegu Dolnym. Teraz o A-klasowe punkty w bezpośredniej konfrontacji piłkarze naszych zespołów zagrają najszybciej 6 października (8.kolejka), kiedy to do Lubiąża przyjedzie beniaminek ze Starego Wołowa.

W tym samym czasie (godz.15.00) w Brzezinie do gry o **A**-klasowe punkty przystąpią mistrzowie klas **B** z poprzednich zmagań. W *zbiorczym* rankingu za miniony sezon nieco lepszym *współczynnikiem* mogli pochwalić się *Spartanie*, ale *Mechanicy* mają za sobą również udane rozgrywki (skuteczność **83**%, średnia **4,8** gola na mecz), a swoją dobrą dyspozycję potwierdzili w meczach kontrolnych, rozpoczynając serię sparingów od remisu z Bresną Brzeźno (**4-4**). W kolejnym letnim występie pokonali konkurentów z Obornik Śl. (**6-4**), a później ograli marszowicki Spartan (**4-0**). W pucharowym starciu z Zielonymi Rakoszyce przeciwko rywalom z **A**-klasy nie mieli już tak wielu argumentów i ostatecznie mimo ambitnej walki drużyna sezon rozpoczęła od porażki (**3-5**).

Kibice w Miłczu mogą jednak nieco niepokoić się niedzielnym meczem, gdyż ich pupile nie najlepiej zaprezentowali się w pucharowej konfrontacja z KS Krościna Wielka (**0-5**), a i w grach kontrolnych *Spartanie* nie zachwycili. Wprawdzie w letniej przerwie zespół wzmocniło **3** zawodników, ale o jego *obliczu* nadal decydować będą gracze, którzy w barwach drużyny z Miłcza brylowali wiosną. Z całą pewnością dużo obiecywać sobie można po doświadczeniu **Konrada Tabaka**, który w poprzedniej rundzie udźwignął na swoich barkach ciężar defensywnej gry zespołu, zaś asem drużyny w ofensywie powinien być **Mateusz Pawłowicz**, który na boiskach klasy **B** w poprzednich rozgrywkach do siatki bramki rywali trafiał co 58 minut (**33** gole). Bez wątpienia w Brzezinie naszych piłkarzy czeka trudna futbolowa *przeprawa*, ale na murawie *Mechaników* można wygrać, co w poprzednich rozgrywkach udowodniły zespoły Spartana Marszowice (**2-4**) i *rezerwy* Czarnych Białków (**2-3**).

Bez wątpienia zbliżające się rozgrywki nie będą łatwe dla żadnego z naszych zespołów. Beniaminkom z Miłcza i Starego Wołowa, którzy w letniej przerwie nie dokonali spektakularnych transferów, nie będzie łatwo o potwierdzenie wyników z poprzedniego sezonu na boiskach wyższej klasy, zaś lubiążanie po raz kolejny grać będą pod presją jednego z faworytów zmagań. Trzeba mieć nadzieję, że boisko jednak pozytywnie zweryfikuje wartość każdego z naszych reprezentantów i już po 1.kolejce kibice wszystkich zespołów będą mieli powody do radości.

eprasa.pl a455b47135

PRETENDENCI

Klasa **B** (Wrocław - grupa **1**.)

Poprzednie rozgrywki na poziomie klasy B miały dla naszych reprezentantów bardzo pozytywny finał. W gronie 12 zespołów, które w czerwcu - i nieco później, cieszyły się z awansu znalazły się bowiem zespoły z Miłcza i Starego Wołowa. Taka sytuacja miała już miejsce w rozgrywkach 2016/2017, kiedy to najlepsi w rozgrywkach okazali się piłkarze Victorii Orzeszków, zaś jako wicemistrzowie w następnej futbolowej *kampanii* na boiskach klasy A zagrała również drużyna Odry Lubiąż. W nadchodzących rozgrywkach powtórzenie *podwójnego* awansu może być trudne, ale wśród naszych ekip na tym szczeblu piłkarskich zmagań jest kilku pretendentów do gry o najwyższe cele - przynajmniej teoretycznie.

W naszym regionie *rękawicę* sportowego wyzwania na boiskach *Serie* **B** podniesie aż **312** drużyn, które rywalizację toczyć będą z podziałem na **4** strefy (wrocławska, legnicka, wałbrzyska, jeleniogórska) i **23** grupy. Najwięcej zespołów - podzielonych na **9** grup - swoje pojedynki toczyć będzie na *wrocławskich* murawach (**120**), a nas interesować będą przede wszystkim rezultaty, które padną w rywalizacji zespołów z **1**.grupy. W stawce **14** ekip o rankingowe punkty walczyć bowiem będzie aż **8** drużyn z naszego powiatu, a *obsada* tej grupy przedstawia się następująco:

klasa B (Wrocław) - grupa 1.	
1.	**KUSY POGALEWO WIELKIE**
2.	KS Krościna Wielka
3.	**RUCH WARZĘGOWO**
4.	Odra Uraz
5.	**KS BRZEG DOLNY**
6.	Orkan Borzęcin
7.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**
8.	Lech Barkowo
9.	**KOMETA KRZELÓW**
10.	KS Piotrkowice
11.	**ZRYW GŁĘBOWICE**
12.	Dolpasz II Skokowa
13.	**VICTORIA ORZESZKÓW**
14.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**

Futbolowe zmagania rozpoczną się w niedzielę 25 sierpnia i już **1**.kolejka pokaże dyspozycję poszczególnych zespołów. Przypuszczać należy, że do walki o awans aktywnie włączy się także któraś z naszych ekip, a parę z nich na pewno ma sportowy potencjał na zwycięstwo w zmaganiach.

W poprzednim sezonie z bardzo dobrej strony pokazał się zespół krzydlińskiego AKS, kończąc rozgrywki na 5.pozycji (skuteczność **60**%), co w krótkiej historii klubu było najlepszym rezultatem. W barwach drużyny zagrało w tym okresie kilku zawodników, którzy dali się poznać kibicom na murawach wyższego szczebla. Ważną rolę w drużynie w minionych rozgrywkach odegrał **Szymon Czyżowicz** - i to nie tylko w działaniach defensywnych, ale i potrafił się znaleźć również w polu karnym rywali, choć w rundzie wiosennej do AKS dołączył **Krystian Włodarczyk** i szybko udowodnił, że może się przydać drużynie. W letniej przerwie trenerski *ster* zespołu ujął Krystian Kasina-Romaniuk, a kadra ekipy poszerzyła się o kilku ciekawych zawodników. Jako pierwszy na grę w Krzydlinie zdecydował się **Tomasz Kunat**, a chwilę później dołączył do niego **Krzysztof Heluszka**, których wspólna sportowa droga wiodła wcześniej przez młodzieżowe drużyny wołowskiego MKP, Spartę Miłcz i Odrę Lubiąż. W koszulce AKS zobaczymy jesienią także **Arkadiusza Chmielowskiego** i wydaje się, że nie będzie to ostatnie letnie wzmocnienie zespołu.

Okres przygotowawczy krzydlinianie rozpoczęli pod koniec lipca, by w 1.grze kontrolnej pokonać *Olimpijczyków* z Godzięcina (**4-2**). Nastroje w zespole *obniżył* jednak występ przeciwko Błyskawicy Szewce (**0-4**), ale pokaz ofensywnych możliwości zawodnicy AKS urządzili w Kuraszkowie przeciwko tamtejszemu Dębowi (**10-1**), a w ostatnią niedzielę okazali się lepsi od **A**-klasowego beniaminka ze Starego Wołow (**3-2**). Potencjal do walki o najwyższe cele z pewnością jest więc w tej drużynie.

Na tym szczeblu rozgrywek zespół z Głębowic rywalizuje od 2018 roku i o ile na początku (przez 3 sezony) pełnił rolę ligowego *outsidera*, zwyciężając zaledwie **14** z **64** pojedynków (**22**% wygranych spotkań), to w ostatnich latach piłkarze Zrywu robią ciągłe postępy i tylko w minionych rozgrywkach wygrali **13** meczów (**54**%), kończąc rywalizację tuż za rankingowym *pudłem* (4.lokata). Wiosną mieli oni w swoich szeregach najskuteczniejszego zawodnika rundy, a w barwach głębowickiej ekipy **Mateusz Urbaniak** udowodnił, że gole potrafi zdobywać *seriami*. Ze średnią **3,8** trafienia na występ byli 2.naskuteczniejszym zespołem ligi, a i pod względem funkcjonowania formacji obronnej (średnio **1,9** straconego gola w spotkaniu) plasowali się tuż za żelazną defensywą *Spartan* (1,1). Zakładając, że w zbliżającym się sezonie drużynę czeka również progres, to bez wątpienia piłkarze Zrywu mogą grać o najwyższe cele.

Przeciwna tendencja w ostatnim czasie *ujawniła* się natomiast w Krzelowie, gdzie jeszcze wiosną 2022 roku można było poważnie myśleć o zwycięstwie w wyścigu po awans z dolnobrzeskim Rokitą. Ostatecznie w rundzie rewanżowej zawodnicy Komety zagrali co najwyżej poprawnie (skuteczność **64**%), a to nie wystarczyło nawet do zajęcia 2.pozycji. Po kolejnych rozgrywkach (2022/2023) krzelowianie opuścili rankingowe podium (4.lokata ze skutecznością **61**%), tracąc na ligowym finiszu do zwycięzcy 18 punktów. Kolejna futbolowa *kampania* ponownie przyniosła regres (skuteczność **43**%), 7.miejsce po zaledwie **9** zwycięstwach w sezonie i stratę 32 *oczek* do triumfatorów z Miłcza. Ciągle jednak w zespole był potencjał, o czym w jeszcze w kwietniu przekonali się starowołowscy Herosi (**4-2**), ale po tym spektakularnym zwycięstwie zawodnicy Komety nie potrafili wygrać w kolejnych 5 grach.

Umieszczenie drużyny Komety w gronie ewentualnych pretendentów do walki o najwyższe cele wynika trochę z jej *nieobliczalności*, co potwierdzają letnie gry kontrolne. W minioną sobotę bowiem nasi zawodnicy wyraźnie pokonali **A**-klasową Orlę Wąsosz (**3-0**), ale tydzień wcześniej dali się wyraźnie ograć w Dziewinie (**1-5**) tamtejszym Czarnym (kl. **B**).

Nie odbieramy jednak szans pozostałym naszym reprezentantom. Pamiętać bowiem ciągle trzeba o piłkarskich możliwościach dolnobrzeskiego KS, ale po pucharowym *popisie* we Wrocławiu trudno ten zespół umieszczać w gronie ewentualnych faworytów zmagań. Po kadrowych wzmocnieniach rośnie także forma futbolistów z Orzeszkowa, którzy sparingi rozpoczęli od wyraźnej porażki z Herosami (**4-9**), ale w ostatnią sobotę potrafili już wygrać w Radziądzu (**3-1**) z zawsze wymagającą Piranią (kl.**B**).

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI

Futbolowe rozgrywki w naszym regionie w tym roku po raz 1.rozpoczęło starcie o Superpuchar Dolnego Śląska, w którym naprzeciwko siebie stanęły zespoły triumfatora okręgowych rozgrywek Pucharu Polski - czyli Barycz Sułów oraz zwycięzca zmagań **4**.ligi, a w stawce najlepsza okazała się 2.ekipa legnickiej Miedzi. Rozegrany w ostatnim dniu lipca meczu odrobinę lepsi okazali się legniczanie (**1-0**), ale tak naprawdę pierwszy gwizdek sezonu 2024/2025 wybrzmiał kilka dni wcześniej (26 lipca) na boisku w Krościnie Wielkiej, gdzie tamtejszy KS w pojedynku z Masłovią Masłów (**4-3**) zaingerował rywalizację w kolejnej edycji okręgowego PP. W **1**.rundzie nasz powiat miał tylko jednego reprezentanta, a KS Brzeg Dolny swój pojedynek z Olympic Wrocław rozegrał dopiero w minioną niedzielę (11 sierpnia), ale *olimpijskiego* wyjazdu gracze tej drużyny z całą pewnością nie zaliczą do udanych. W starciu z zespołem, który nie został w bieżących rozgrywkach zgłoszony do żadnej seniorskiej ligi, dolnobrzeski zespół okazał się tylko tłem i chociaż piłkarski potencjał w składzie KS jest naprawdę spory, to na jego ujawnienie trzeba będzie poczekać co najmniej do następnej niedzieli (25 sierpnia), kiedy wystartuje futbolowa walka na poziomie klasy **B**. Pewne jest, że dolnobrzeżanie mogą już w pełni skupić się na grze o rankingowe *oczka*, gdyż z pucharami pożegnali się już w mocno zawstydzającym stylu.

Olympic Wrocław
- KS BRZEG DOLNY 9-0 (8-0)
Czerwona kartka: M. Tomela (4');
KS: K. Machowicz (46' W. Lesiewicz) – O. Król (46' D. Skoczeń), M. Tomela, S. Kril, M. Kidoń (46' E. Ziemiański), M. Kaniecki, C. Lisiecki, O. Samborski, W. Biruk, O. Kaczmarek, D. Smoliński.

Spóźnione *przedbiegi* w tych rozgrywkach wypadły więc w wykonaniu naszych reprezentantów dość *blado*, ale w **2**.rundzie do stawki walczących drużyn dołączyły ekipy z Brzegu Dolnego, Wołowa, Lubiąża i Miłcza. Przed meczami mogliśmy być pewni, że co najmniej jedna z nich również znajdzie się za *burtą*, gdyż ślepy los na tym etapie rywalizacji skrzyżował sportowe *drogi* lubiąskiej Odry oraz MKP. Gospodarzem tego spotkania był zespół niżej notowany, ale podopieczni trenera **Mateusza Wojtyło** to przecież drużyna z *okręgowymi* aspiracjami i w miarę ustabilizowanym składem - choć na starcie sezonu borykająca się z pewnymi kadrowymi trudnościami. Lubiążanie próbowali potwierdzić swoją wartość na murawie, starając się od pierwszych minut sięgnąć po inicjatywę, ale rywale byli tego dnia nie tylko dobrze dysponowani w destrukcji, ale jeszcze przed przerwą pokazali swoje walory ofensywne i dzięki trafieniu **Piotra Możdrzecha** to goście schodzili na przerwę z prowadzeniem. Po zmianie stron zawodnicy MKP w pełni kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku, zaś animusz miejscowych gasł z każdą kolejną minutą - dodatkowo *studzony* kolejnymi trafieniami wołowian.

ODRA LUBIĄŻ
- MKP WOŁÓW 0-3 (0-1)
Bramki: P. Możdrzech (34'), N. Walczak (67'), K. Osiecki (84'); **Żółta kartka:** B. Gałecki;
ODRA: D. Posacki – K .Sołowski (78' P. Ryba), J. Szuszfalak, J. Niewiadomski, P. Wanias, M. Mostipan (75' D. Soroko), D. Malesza (78' M. Vyhovskyi), D. Krakowiak (86' A. Niewiadomski), P. Leśniewski, P. Buriak (65' P. Główka), G. Gryzan (70' Ł. Piskorski); **MKP:** D. Stanisz – O. Kur, S. Supranionek, D. Adamczak, B. Gałecki (80' K. Słobodzian), J. Kazanecki (55' B. Bojanowski), D. Wójcik (55' K. Osiecki), K. Moskwa (55' N. Walczak), P. Możdrzech (85' K. Rodak), R. Pikulicki (73' M. Warpas), D. Łuc.

W przeciwieństwie do dolnobrzeskiego KS na boisku w Solnej dużo bardziej efektownie zaprezentowali się podopieczni trenera **Piotra Stadnika**. Rezultat pojedynku z 2.zespołem *Galaktycznych* bardzo szybko otworzył **Marcin Żebrowski**, a ponieważ po szybko zdobytym prowadzeniu *Diabły* nie zwalniały tempa, to kwestia awansu została rozwiązana jeszcze przed przerwą. Po zmianie stron dolnobrzeżanie nie zamierzali ściągać *nogi z gazu*, dzięki sezon zainaugurowali efektownym zwycięstwem.

Galakticos II Solna
- ROKITA BRZEG DOLNY 0-7 (0-3)
Bramki: M. Żebrowski (3'), M. Gacek (18', 52'), K. Żbik (42'), Patryk Bobkiewicz (51'), W. Wypych (80'), M. Józefowicz (83');
ROKITA: G. Hernandez – J. Wróbel (52' M. Józefowicz), P. Sługocki, M. Racki, J. Pajączek, K. Żbik (55' K. Więcławski), M. Żebrowski (55' W. Wypych), M. Kokociński, K. Wojtyło (46' K. Pierożak), Patryk Bobkiewicz (60' A. Judziński), M. Gacek (60' J. Pelwecki).

Jako ostatni do pucharowej rywalizacji przystąpili *Spartanie*, którzy w niedzielne popołudnie walczyli na boisku w Krościnie Wielkiej, gdzie przecież zainaugurowano tegoroczne zmagania. Wcześniej zawodnicy **B**-klasowego KS z *kwitkiem* odprawili konkurentów z Masłowa, a **A**-klasowy beniaminek podzielił ich los. Co gorsza, stało się to po mocno bezbarwnym występie milczan, w którym nasz zespół awans przegrał praktycznie w 5 minut - i to tych na samym początku. Niestety, fatalnego *wejścia* w mecz nie udało się później odrobić na *dystansie*, a ponieważ gospodarze zagrali skutecznie w ofensywie, to po zakończeniu pojedynku mogli świętować efektowne zwycięstwo i kolejny awans.

KS Krościna Wielka
- SPARTA MIŁCZ 5-0 (4-0)
Żółta kartka: A. Kapron;
Czerwona kartka: T. Kuc (83');
SPARTA: M. Jaguś – T. Kuc, D. Durys, S. Pęcherski (60' R. Storbuczyński), K. Tabak, A. Kapron, P. Konon, P. Stróżyński, M. Hańczyk, D. Kopociński (46' D. Morawski), K. Kuliński (88' Z. Grablewski).

Bilans *otwarcie* pucharowych rozgrywek w wykonaniu naszych reprezentantów nie *rzutuje* pozytywnie na nadchodzące miesiące. W grze pozostają bowiem jedynie drużyny MKP i Rokity, zaś 3 pozostałe nie tylko nie zdołały pokonać pierwszej *przeszkody*, ale żadna z nich nie potrafiła ani razu trafić do siatki bramki rywali. W pewien sposób *rozgrzeszeni* są lubiążanie, gdyż konfrontowali się z wyżej notowanym przeciwnikiem, ale piłkarzy KS oraz Sparty z całą pewnością stać było w niedzielę na przynajmniej *honorowe* trafienia.

epraasa.pl a459b47f35

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

USŁUGI

- Videofilmowanie, 602879746, 515276337.
- Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278
- Budowa domów jednorodzinnych. Wolne terminy tel. 725479262

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Sprzedam działkę budowlaną w Lipnicy pow.19,1 ara tel. 577998354
- Tanio działki budowlane w Grodzanowie tel. 600237353

WYNAJMĘ

- Najem mieszkania 55m kw. Brzeg Dolny ul. Kolejowa 14, tel. 603304541

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Kupię auto do 800 zł, 604317276.
- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

Kupię każde auto, przemocar.pl, tel. 691831562

RÓŻNE

SPRZEDAM

- Sprzedam bardzo tanio betoniarkę 150 oraz okno plastikowe 120 x 127. Tel. 880741262

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

POMOC

- • Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.
- • Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.
- • Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.
- • Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.
- • Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.
- • Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.
- • Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.
- • Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, tel. 0604 208 816.
- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ

MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70
REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral, specjalista chirurg, 696 302 170
Krzysztof Franas, 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

LILIA
WOŁOWSKI DOM POGRZEBOWY
ZARZĄDCA CMENTARZA KOMUNALNEGO W WOŁOWIE
Usługi pogrzebowe i cmentarne
Własna chłodnia i kaplica
Kontakt całodobowy
tel. 517 737 760 lub 601 720 076
ul. Poznańska 1, 56-100 Wołów
(budynek główny PGK)
REKLAMA

epraasa.pl a459b47f35

Magia dźwięków rozbrzmiała w wołowskim parku

Tydzień przed koncertem jeszcze nie wiedzieli, że tu przyjadą. Udało się, przyjechali do Wołowa w ubiegły piątek i zabrali słuchaczy w magiczną elektroniczno-folkową podróż po dźwiękach.

O zespole Chrust wspominaliśmy na łamach naszej gazety przy okazji Slot Art Festival, który odbył się miesiąc temu w Lubiążu. Trójka przyjaciół: Gosia, Dariusz i Karol zagrała wtedy na dużej scenie pierwszego dnia imprezy i wyczarowali niesamowity muzyczny klimat już od wejścia. Grają głównie utwory łączące w sobie elektroniczne dźwięki z tradycyjnym folkiem i rockiem.

Tym razem zostali zaproszeni do pubu Nowa Forma, gdzie powtórzyli swoją opowieść na piaszczystej scenie w parku Wołowskiego Ośrodka Kultury. Przyjechali do nas aż z Gdańska i Krakowa.

- Bardzo nam się podobało w Wołowie. Było klimatycznie, ale muszę wspomnieć, że było też dynamicznie, bo jeszcze tydzień temu nie wiedzieliśmy, czy w ogóle tu zagramy - mówiła po koncercie Gosia. - To, że dzisiaj tu się znaleźliśmy, to jest w ogóle super sprawa i trochę takie pozytywne zrządzenie losu. Wszystko sprawiło, że w końcu odbył się ten koncert, na który słuchacze czekali rok.

Fot.Zielińska

Gosia - wokalistka zespołu, zapomniała swojego stroju scenicznego. - To mi się nie zdarza - mówiła. Przez całe zamieszanie koncert rozpoczął się z poślizgiem, ale warto było czekać! Nikt nie narzekał.

Fot.Zielińska

Piaszczysta scena w mieście? Mamy taką w Wołowie.

- To było wszystko tak dziko. U mnie w życiu tyle się działo w międzyczasie i to wszystko było tak na szybko, na „łapu-capu", żeby tylko tutaj przyjechać, coś zagrać. Super, że się udało. I to tylko paroma wiadomościami. Jest opcja, lecimy - dodał Karol.

Czy podobał im się Wołów? Niestety nie zdążyli zwiedzić naszego miasteczka przed koncertem, ale obiecywali, że zajrzą do nas następnego dnia. - Przyjechaliśmy, rozstawiliśmy sprzęt i trzeba było grać. Śpimy tutaj w okolicy. Mamy jutro cały dzień na trasę, także wydaje nam się, że odwiedzimy Wołów jeszcze jutro rano po śniadaniu - obiecywał Dariusz.

Za to wspomnienia z Lubiąża mają niezapomniane. - Lubiąż jest magiczny. Jeśli chodzi o koncerty w Lubiążu, to w zeszłym roku było magicznie, w tym roku też. W zeszłym roku graliśmy na małej scenie, a w tym roku już na dużej - wspominała Gosia.

Czy jeszcze nas odwiedzą? - Kiedy zadzwonią, to przyjedziemy. Niesamowite koncerty - mówił Dariusz. - Ile razy tu nie przyjeżdżamy, to jest dużo miłości, dużo takiej wyrozumiałości, takiego ciepła, ludzie mają to w sobie - dodała Gosia i pochwaliła Wołów za promowanie sztuki w każdej postaci. - To też świadczy o zaangażowaniu ludzi tutaj w kulturę i w to, że chcą rozwijać to na maksa. To trzeba pielęgnować i my to też będziemy wspierać. Tak jak Darek powiedział „jak zadzwonią, to przyjedziemy".

Dagmara Zielińska

CHRUST to nieoczywista mieszanka charakterów, emocji i oczekiwań. Trójka przyjaciół pragnących nadać nowy, niespotykany dotąd kierunek muzyce słowiańskiej. Ich twórczość - choć silnie inspirowana pieśniami ludowymi przybiera kształt oryginalnej, współczesnej podróży w głąb siebie. Splot doświadczeń i przeżyć całej trójki spowodował, że w muzyce aspirują do wyzwolenia w ludziach tego, co naturalne i głęboko zakorzenione, tym samym zacierając granicę między twórcą, a odbiorcą. Konsekwencją wspólnej drogi jest debiutancka płyta „CHRUST" wydana w maju 2022 roku.

Furgonetka PUNKT

UPS | DHL | FedEx | GLS
InPost | DPD | Meest | Ambro Express

WYŚLEMY TWOJĄ PACZKĘ!

- Jesteśmy dostępni od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00-16:00 w Wołowie przy ul. Zwycięstwa 15.
- Współpracujemy z Furgonetka.pl , która działa na terenie Polski od 2010r., jesteśmy z nimi od grudnia 2021r.
- Sprawa jest prosta, wystarczy, że podasz nam odpowiednie dane.
- Możesz przynieść przesyłkę ze sobą lub zostawić ją w innym miejscu, a wybrany kurier po nią przyjedzie.
- Oferujemy wysyłkę przesyłek dowolnego gabarytu, od koperty po paletę.
- Przyjdź do siedziby Kuriera Gmin, a załatwimy za Ciebie formalności!

W razie pytań, pisz lub dzwoń:
e-mail : sekretariat@kuriergmin.pl
tel. 71 319 79 18

REKLAMA

eprasa.pl a459b47f35

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Dodatkowe 14. emerytury coraz bliżej

Decyzje o terminie wypłaty dodatkowej 14 emerytury podejmuje Rada Ministrów. W tym roku tzw. czternastka zostanie wypłacona we wrześniu. Niektórzy z seniorów dostaną ją jednak wcześniej.

Czternastą emeryturę dostanie w tym roku ok. 8,9 mln emerytów i rencistów, w tym 6,4 mln osób dostanie wypłatę w pełnej wysokości (w kwocie najniższej emerytury), a 2,5 mln osób w wysokości niższej, ze względu na to, że ich comiesięczna emerytura jest większa niż 2900 zł.

Co ważne, czternastka będzie wolna od potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie będzie wliczać się do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy 500 plus dla niesamodzielnych.

- *Z tej dodatkowej wypłaty zostanie pobrana jedynie składka zdrowotna oraz zaliczka na podatek dochodowy* – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

Według rzeczniczki, emeryt, który ma emeryturę w kwocie minimalnej tzn. 1780,96 zł brutto, dostanie we wrześniu łącznie dwie wypłaty w kwocie 3114,35 zł netto.

- *Czternasta emerytura jest zawsze wypłacana z tzw. „urzędu", co oznacza, że* **nie trzeba** *składać do nas żadnych wniosków. Osoby uprawnione dostaną ją razem z emeryturą, rentą czy innym świadczeniem długoterminowym wypłaconym we wrześniu* – mówi Kowalska-Matis.

Rzeczniczka wskazuje, że w przypadku osób, które dostają z ZUS, co miesiąc wypłatę 2900 zł a 4630,96 zł brutto - czternastka zostanie zmniejszona zgodnie z zasadą złotówka za złotówkę. Na przykład do emerytury 3500 zł brutto czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 600 zł, czyli wyniesie 1180,96 zł brutto.

Nie wszyscy dostaną 14. emeryturę

– *Nie wypłacimy nic tym osobom, u których według naszych wyliczeń wypłata byłaby niższa niż 50 zł. To oznacza, że czternastki nie otrzymają osoby, których podstawowa emerytura czy renta jest wyższa od kwoty 4 630,96 zł brutto* – dodaje Iwona Kowalska-Matis. - *Czternastki nie dostaną również osoby ze świadczeniem, którego wypłata będzie zawieszona na dzień badania prawa do czternastki, czyli 31 sierpnia 2024 r., np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania* - dodaje.

Druga dodatkowa emerytura (pierwszą była 13-stka) zostanie wypłacona wraz z emeryturą za wrzesień. Terminy wypłat czternastki przypadają na: 1, 6, 10, 15, 20 i 25 dzień września. Pierwsza transza zostanie przelana jednak jeszcze w sierpniu.

- *Zawsze jest tak, że robimy przelew wcześniej, jeśli ustalony termin wypłaty przypada w dzień wolny a tak jest w tym roku. 1 września wypada w niedzielę, dlatego te osoby, dla których jest to termin wypłaty ich emerytury i renty dostaną 14. jeszcze w sierpniu* – wyjaśnia Kowalska-Matis.

Rzeczniczka zapewnia, że pieniądze trafią do odbiorców najpóźniej w piątek, 30 sierpnia. Podobna sytuacja będzie miała 15 września, który wypada także w niedzielę. W tym przypadku seniorzy dostaną swoje pieniądze wcześniej, czyli już 13 września.

Iwona Kowalska-Matis
Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS Województwa Dolnośląskiego

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
• choroby nowotworowe,
• owrzodzenia odleżynowe,
• niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.
Zapewniamy bezpłatną:
• opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
• leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
• leczenie odleżyn,
• rehabilitację,
• wsparcie psychologiczne,
• żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
• nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

BADANIA MAMMOGRAFICZNE
BEZPŁATNE BADANIA W RAMACH PROGRAMU PROFILAKTYKI RAKA PIERSI REFUNDOWANE PRZEZ NFZ
NSZOZ DIAGNOSTYK
Leszek Szyliński & Wojciech Kwiecień S.C.
www.diagnostyk.pl
WAŻNE!!! PRZECZYTAJ!!!
Badanie jest bezpłatne dla Pań w wieku 45-74 lat, które w ciągu 24 m-cy nie miały przeprowadzonego profilaktycznego badania mammograficznego na koszt NFZ
Czekamy na Ciebie:
BRZEG DOLNY
27.08.2024
MOSiR
ul. Wilcza 8
Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 – 16:00 pod numerem telefonu:
(68) 41 41 411 lub online www.diagnostyk.pl

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka. Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

• Centrum Stomatologii ADA-DENT
Leczenie i estetyczna odbudowa zębów, chirurgia stomatologiczna (specjalista), protetyka, pełna diagnostyka radiologiczna. Pomoc w przypadkach nagłych - eliminacja bólu. Wołów, ul. Pułaskiego 28. Rejestracja od poniedziałku do piątku wyłącznie telefoniczna w godzinach 10:00-20:00 Brak kontraktu z NFZ.
tel. 606819714

UROLOG

• Aleksander Biały
Chirurg Specjalista Urolog Prywatny Gabinet Urologiczny, USG, Wołów ul. Piłsudskiego pok.115 (przychodnia rejonowa) Środa 15:00-18:00
tel. 71 777 60 30

PSYCHOLOG

• Psycholog, psychoterapeuta dzieci, młodzieży i dorosłych. Psychoterapia. Biofeedback. Badania pod kątem orzecznictwa (określanie ilorazu inteligencji) oraz diagnoza autyzmu kwestionariuszem ADOS-2. Wołów, ul. J. Piłsudskiego 32
tel. 799 778 780
www.psycholog-wolow.pl

eprasa.pl a459b47f35

Zakończmy wakacje w Rudnie

Stowarzyszenie W Rudnie Jest Cudnie organizuje wydarzenie żegnające lato.

18 sierpnia, od godziny 14.00 przy świetlicy wiejskiej w Rudnie będzie można podziwiać stoiska rękodzielnicze lokalnych wystawców z Krainy Łęgów Odrzańskich. Dla miłośników przyrody i ptaków prawdziwa gratka- spacer z Piotrem Nadolskim z Fundacji Skrzydła Lasu. A jeśli lubicie drzewa, to czekać na was będzie Damian Gacek, wybitny treeworker, który pokaże na czym polega speed carving. Z Wołowską Grupą Historyczną będziecie płukać złoto, a PGK Wołów zainspiruje was ekologicznie. To tylko część atrakcji, które zapewni Rudno.

KaTa

KONKURS FOTOGRAFICZNY GMINY WOŁÓW

Zrób zdjęcie z wakacji i wygraj gadżety

Gmina Wołów ogłosiła konkurs fotograficzny. Do wygrania 5 zestawów gadżetów z Wołowa!

- Pokaż nam jak spędzasz wakacje i zrób cyfrową fotografię, która będzie zawierała wołowski motyw. Czy to urokliwe krajobrazy, kulturalne wydarzenia, czy chwile radości z rodziną i przyjaciółmi – wszystkie zdjęcia z wołowskim akcentem są mile widziane! - informuje gmina.

Do wygrania przygotowali 5 zestawów gadżetów z Wołowa. Na autorskie fotografie czekają do soboty 31 sierpnia do 23.00. Wysyłajcie swoje zdjęcie oraz krótki opis zdjęcia i swoje imię i nazwisko na adres wks@wolow.pl

Wszystkie prace spełniające wymogi regulaminu zostaną w kolejnym etapie konkursu poddane głosowaniu internautów na facebookowym profilu gminy.

Szczegóły konkursu znajdują się w regulaminie pod adresem [https://wolow.pl/download//4251/regulamin-konkurs-fotograficzny.pdf]

inf

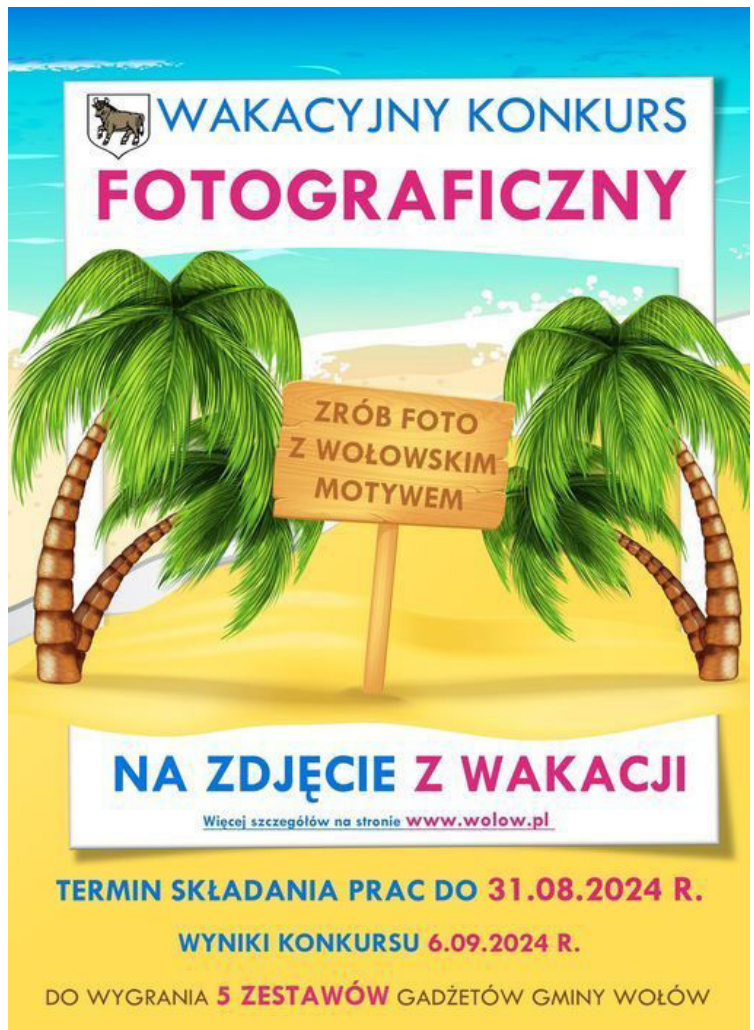

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Wołów	dz. nr 26/1 AM 43 pow. 0,1015 ha	dzierżawa w częściach działki – dwie dzierżawy gruntu pod komórkami gospodarczymi	08.08.2024 r.
Wołów	dz. nr 26/1 AM 43 pow. 0,1015 ha	dzierżawa w częściach działki – dwie dzierżawy gruntu pod blaszanymi garażami	08.08.2024 r.
Wołów	dz. nr 54/6 AM 35 pow.0,3467 ha	dzierżawa w częściach działki – dwie dzierżawy gruntu –(ogródek letni przy lokalu 24m^2 oraz teren zaplecza gastronomicznego 120 m^2	08.08.2024 r.

Wykazy zostały również wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/319 13 45, 71/ 319 13 16.

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Adrianna Orłowska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska, Kalina Tabor. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl; internet: www.kurier-gmin.pl. Nakład 3000-4000 tys. sztuk.
Spłaszczone przez 59b47f35

KD Premium Nadmorski na półmetku wakacyjnego sezonu

Już blisko 3,7 tys. pasażerów skorzystało z bezpośredniego połączenia KoleiDolnośląskich z Wrocławia do Świnoujścia do końca lipca. KD Premium Nadmorski majeszcze większe wzięcie, niż w swoim premierowym wydaniu w 2023 roku!

Nadmorski pociąg Kolei Dolnośląskich zadebiutował w czerwcu 2023 r. W swoim pierwszym sezonie trasę Wrocław – Świnoujście pokonywał w pięć i pół godziny. Połączenie okazało się strzałem w dziesiątkę. Pociągi Kolei Dolnośląskich w ubiegłoroczne wakacje przewiozły na tej trasie ponad 7 tys. pasażerów. Wszystko wskazuje na to, że tegoroczny sezon okaże się jeszcze lepszy, ponieważ trasa cieszy się niezwykłą popularnością.

Premierowe połączenie i od razu sold out

Do 28 lipca między stolicą Dolnego Śląska a nadmorskimi kurortami zrealizowanych zostało sześć par połączeń. Jako że na premierowy pociąg do Świnoujścia błyskawicznie zabrakło biletów, zapadła decyzja o uruchomieniu podwójnego składu. I tak od ostatniego weekendu czerwca nad Bałtyk ruszyły podwójne składy mogące zabrać na nawet 500 pasażerów.

– *Do ostatniego weekendu lipca z KD Premium Nadmorski skorzystało prawie 3700 pasażerów. Ta liczba pokazuje, że pomysł z uruchomieniem tego połączenia się sprawdził, a wiele osób korzystających na co dzień z usług Kolei Dolnośląskich, wybrało pociąg zamiast samochodu, podróżując również na wakacje* – mówi **Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich**.

Niewiele ponad pięć godzin i jesteśmy w Świnoujściu

Warto zaznaczyć, że KD Premium Nadmorski jest najszybszą kolejową opcją w kontekście podróży z Wrocławia do Świnoujścia.

– *Bardzo nas cieszy, że rozwój najlepszego w Polsce regionalnego przewoźnika kolejowego idzie również w kierunku realizacji połączeń wakacyjnych, których oczekują Dolnoślązacy* – mówi **Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego** odpowiedzialny w nim za kolej.

Pociągi KD Premium Nadmorski ruszają w każdą wakacyjną sobotę z Wrocławia Głównego o godz. 6:44, a ze Świnoujścia w każdą niedzielę o godz. 14:48. Dodatkowo 15 sierpnia, w Święto Wojska Polskiego, pociągi KD pojadą w obu kierunkach. Ostatnie połączenie ze Świnoujścia do Wrocławia wyruszy 1 września.

Bilety można kupić w kasie na dworcu w Legnicy, w Biurze Obsługi Klienta Kolei Dolnośląskich na dworcu Wrocław Główny, a także poprzez platformę KOLEO, korzystając przy tym z wizualnego systemu rezerwacji – za 99 zł z Wrocławia i za 89 zł z Legnicy, Lubina, Głogowa i Zielonej Góry. Za dodatkową opłatą 15 zł i do wyczerpania miejsc można zabrać ze sobą rower.

KD Premium Nadmorski zatrzymuje się na we Wrocławiu, Legnicy, Lubinie, Głogowie, Zielonej Górze, Szczecinie (Szczecin Dąbie), Międzyzdrojach i Świnoujściu.

Bartłomiej Rodak
rzecznik prasowy KD
781 707 083
bartlomiej.rodak@kolejedolnoslaskie.eu

Biuro prasowe Kolei Dolnośląskich
881 982 526
biuro.prasowe@kolejedolnoslaskie.eu

Materiał promocyjny

eprasa.pl a459b47f35